

STALOWA WOLA. Poradnia dla dzieci z autyzmem już działa – str. 3
NISKO. To tymi sprawami zajmował się wydział organizacji – str. 10
SPORT. Rozmowa z Kacprem Kędrą, koszykarzem Stali – str. 23

**Metamorfoza
Władysławy Krystyny**
▶ Czytaj na str. 12–13

Nr 5 (3024) 30 stycznia 2025 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk



WWW.SZTAFETA.PL

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Nowa droga przyciąga inwestorów

Nowa droga ma 260 metrów długości, niby niewiele, ale jak zapewnia prezydent Stalowej Woli, to droga o ogromnym znaczeniu. – Tak krótki odcinek drogi, który został wybudowany można powiedzieć, że zadziałał jak magnes dla inwestorów, którzy przez ostatnie 10 lat nie decydowali się na to, aby zainwestować w tym miejscu. Chciałbym również ogłosić, że mamy rozstrzygnięcie kolejnego przetargu na sprzedaż nieruchomości dla inwestorów, którzy są zainteresowani budowaniem obiektów w Stalowej Woli, którzy chcą tutaj tworzyć nowe miejsca pracy – mówił Lucjusz Nadberezny w czasie konferencji prasowej.



– Potrzebna zgoda ponad podziałami – mówił prezydent miasta Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny

W poniedziałek, 27 stycznia, odbyła się konferencja prasowa z udziałem prezydenta Stalowej Woli Lucjusza Nadbereznego. Włodarz miasta mówił o nowo powstałej drodze, sprzedaży nieruchomości, o trudnościach z jakimi boryka się miasto przy uzbrajaniu terenów Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola oraz o potrzebie dialogu i wypracowania kompromisu.

Konferencja prasowa została zorganizowana na terenie strefy przemysłowej, nieopodal Huty Stalowa Wola. – Jesteśmy na terenie małej strefy, strefy, która została przygotowana jeszcze w poprzednich projektach unijnych, która powstała przed rokiem 2015, ale taka, która niestety nie miała

zainteresowania pod względem komercjalizacji, pomimo wielu przetargów, które były ogłaszane od 2015 roku. One kończyły się niepowodzeniem. Dlaczego? Dlatego, że nie było tutaj infrastruktury, nie było tutaj drogi, uzbrojenia, a więc elementów takich niezbędnych, do tego aby przyciągnąć nowych inwestorów do Stalowej Woli. Chciałbym dzisiaj zaprezentować mały odcinek drogi, który został zrealizowany w ramach wielkiego projektu budowy dróg na terenie Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

W ramach inwestycji powstał liczący 260 metrów odcinek drogi, gdzie oprócz samej jezdni powstało oświetlenie, ciąg pieszo-rowerowy

oraz niezbędna infrastruktura podziemna.

– Na blisko 4 hektarach powstały działki dedykowane dla 5 inwestorów. Tak krótki odcinek drogi, który został wybudowany można powiedzieć, że zadziałał jak magnes dla inwestorów, którzy przez ostatnie 10 lat nie decydowali się na to, aby zainwestować w tym miejscu. Chciałbym również ogłosić, że mamy rozstrzygnięcie kolejnego przetargu na sprzedaż nieruchomości dla inwestorów, którzy są zainteresowani budowaniem obiektów w Stalowej Woli, którzy chcą tutaj tworzyć nowe miejsca pracy. Spółka komandytowa, wylicytowała działkę, która była wyceniona na około 800 tys. zł, za kwotę 920 tys. zł. netto, to jest ponad 1 mln 130 tys. zł brutto.

Działka o powierzchni 0,8 hektara. To kolejna działka z 5, która znajduje się tutaj nabywcę. Pozostała nam w tej części jeszcze tylko jedna działka do sprzedania, która znajduje się w ostatniej części tej małej strefy. Działka o powierzchni 0,7 ha. Przetarg odbędzie się 11 lutego, cena wywoławcza 685 tys. zł. netto – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Dodał, że w tej części strefy są już zrealizowane przedsięwzięcia, inne są w trakcie realizacji. Wykonanie tego krótkiego odcinka drogi pochłonęło 2,6 mln zł. – Natomiast już ze sprzedaży tych nieruchomości, które są przy tej drodze, do budżetu miasta wpłynęło ponad 3,3 mln zł, a czeka nas jeszcze jeden przetarg – mówił prezydent.

▶ Ciąg dalszy na str. 5

■ NOWA SARZYNA Znaleziono zwłoki w samochodzie

We wtorek dokonano w Nowej Sarzynie makabrycznego odkrycia. Na jednej z ulic w zaparkowanym tam samochodzie przypadkowa osoba zauważyła zwłoki mężczyzny z workiem na głowie.

▶ Czytaj na str. 2

■ KULTURA Umarł poeta i coś się stało

Kilka razy dochodziły z Wielkiej Brytanii plotki o Jego śmierci. W końcu umarł naprawdę. Ale czy poeci w ogóle umierają...? Jak to poeta, był nadwrażliwy: nieznosnie uparty i zabawnie nieznosny. Cały Zbyszek.

▶ Czytaj na str. 6

■ STALOWA WOLA Liczba pożarów znacznie wzrosła

Stalowowolscy strażacy podsumowali miniony, 2024 rok pod kątem prowadzonych działań. W odniesieniu do roku 2023, w ubiegłym roku nastąpił wzrost liczby interwencji o 90 zdarzeń.

▶ Czytaj na str. 8

■ NISKO Zasłużeni dla miasta i kultury

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Nisku wręczone zostały wyróżnienia osobom zasłużonym dla Niska. Otrzymał je Bronisław Łuka (pośmiertnie) oraz ks. Tomasz Moskal.

▶ Czytaj na str. 11

**Za tydzień rozstrzygnięcie
Plebiscytu na Sportowca Roku
i relacja z Balu Sportowca**

NOWA SARZYNA

Znaleziono zwłoki w samochodzie

We wtorek dokonano w Nowej Sarzynie makabrycznego odkrycia. Na jednej z ulic w zaparkowanym tam samochodzie przypadkowa osoba zauważyła zwłoki mężczyzny.

W komunikacie prasowym Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie z 29 stycznia, czytamy, że w związku z ujawnieniem 28 stycznia br. w Nowej Sarzynie zwłok mężczyzny, Prokuratura wszczęła śledztwo w kierunku popełnienia przestępstwa z art. 151 k.k. (kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowiek do targnięcia się na własne życie) zagrożony karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Jak dotychczas ustalono, 28 stycznia br., około godziny 12.50, na parkingu przy ulicy 1 Maja w Nowej Sarzynie, został zauważony przez przechodnia pojazd wewnątrz którego znajdował się mężczyzna z workiem na głowie.

Policjanci ustalili, że drzwi do samochodu nie były zamknięte na klucz czy też zablokowane, a mężczyzna z workiem na głowie nie dawał oznak życia. Wewnątrz pojazdu ujawniono butlę z zegarami umieszczoną za siedzeniem pasażera, do której był podłączony wężyk, którego drugi koniec wprowadzony był pod worek znajdujący się na głowie mężczyzny. Worek

ten był owinięty na wysokości szyi czarną taśmą.

Przybyli na miejsce strażacy wykluczyli zagrożenie wybuchem gazu oraz wyciągnęli butlę z pojazdu. Nadto wewnątrz pojazdu ujawniono przewody. Dlatego też z uwagi na potencjalne zagrożenie pirotechniczne, na miejsce został również wezwany patrol minersko-pirotechniczny, który po dokonaniu sprawdzenia pojazdu, nie stwierdził zagrożenia wybuchem.

Prokurator wraz z funkcjonariuszami Policji dokonał oględzin zwłok oraz samochodu, celem zabezpieczenia wszelkich śladów. Na ciele mężczyzny nie ujawniono obrażeń świadczących o działaniu osób trzecich. Przeprowadzona zostanie sekcja zwłok. Na miejscu ujawniono między innymi dokumenty tożsamości zmarłego oraz klucze do samochodu. Ustalono, że zmarły to 40-letni mieszkaniec powiatu leżajskiego.

Nie jest znana przyczyna śmierci, śledztwo prowadzone jest w sprawie, nikomu dotychczas nie przedstawiono zarzutów.

(zd)

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w pożegnaniu

ŚT P

ZBIGNIEWA JANUSZA

składamy serdeczne podziękowania
Rodzina



Pani Danucie Hławacz z powodu śmierci

MEŻA

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
w tym smutnym czasie ziemskiego pożegnania

składają

Rada Nadzorcza, Prezes
oraz Pracownicy Wydawnictwa Sztafeta



Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o odejściu w wieku 79 lat

ŚT P

JÓZEFA HŁAWACZA

Przedsiębiorcy oddanego dla lokalnej społeczności,
pełnego życzliwości i dobroci dla drugiego człowieka.

W imieniu Samorządu Miasta Stalowej Woli
składamy Żonie, Dzieciom, Rodzinie,
a także wszystkim współpracownikom
firmy „TATARCZNICTWO” D. Hławacz S.J. w Jastkowicach
wyrazy głębokiego żalu, współczucia i wsparcia
w tym smutnym dla nas czasie ziemskiego pożegnania.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Stalowej Woli
Agata Krzek

Prezydent
Miasta Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny



Łącząc się w żalobie i smutku
pragniemy przekazać wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
KSIĘDZU KAN. MARIUSZOWI MIKOWI
Proboszczowi Parafii pw. św. Stanisława BM w Boguchwale
Organizatorowi koncertów „Jednego Serca Jednego Ducha”
z powodu śmierci

MAMY

ŚT P MATYLDY MIK

W imieniu Mieszkańców oraz Samorządu Miasta Stalowej Woli
składamy wyrazy najszczerzego współczucia i żalu.
Niech Bóg da Światłość Wieczną i dar nieba dla Niej,
a dla Rodziny i Bliskich ukojenie w bólu i pocieszenie
w tym smutnym czasie ziemskiego pożegnania.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Stalowej Woli
Agata Krzek

Prezydent
Miasta Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny

STALOWA WOLA

Poradnia dla dzieci z autyzmem już działa

Poradnia dla osób z autyzmem dziecięcym powstała przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Stalowej Woli, czyli popularnym Ambulatorium. Specjaliści są w niej dostępni w każdy dzień z wyjątkiem niedziel i świąt.

Pracę poradni zainaugurowano konferencją naukowo-informacyjną w czwartek, 23 stycznia, w Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli.

– Nasza poradnia świadczy bezpłatną pomoc dla dzieci i młodzieży z całościowymi zaburzeniami rozwoju, zaczynając od kompleksowej diagnozy prowadzonej przez zespół specjalistów, a kończąc na indywidualnej i grupowej terapii prowadzonej w ramach programu terapeutyczno-rehabilitacyjnego. Długo staraliśmy się o uruchomienie poradni z autyzmem dziecięcym w naszej placówce. Cieszymy się, że w końcu nam się to udało oraz, że nasz zespół tworzą doświadczeni specjaliści, którym leży na sercu dobro dzieci oraz ich właściwy rozwój – mówi



Anna Łaska, koordynator poradni autystycznej

Andrzej Komsa, dyrektor SPZOZ w Stalowej Woli, w strukturach którego działa poradnia autystyczna.

Inicjatorką powstania poradni dla dzieci z autyzmem była Monika Pachacz-Świdarska, wiceprezydent Stalowej Woli. – Dzisiaj finalizujemy temat uruchomienia poradni autystycznej dla dzieci i młodzieży. Jest to temat, o który zabiegaliśmy bardzo długo. Przygotowania trwały kilka lat. Potrzeba społeczna jest bardzo duża. Jest coraz więcej orzeczeń dzieci, które mają autyzm, albo spektrum autyzmu. Rodzice borykają się z problemem

dostępności do takiej poradni. Z naszego miasta, powiatu, jeżdżą do ościennych powiatów – mówi wiceprezydent. – Przygotowywaliśmy się do tego w sposób profesjonalny, łącznie z tym, że odbywaliśmy



Otwarcie poradni dla dzieci z autyzmem zainaugurowała konferencja naukowo-informacyjna

wizyty studyjne w ośrodkach, które już takie poradnie prowadzą. Chcieliśmy zacząć na wysokim poziomie.

W trakcie przygotowań do uruchomienia poradni, nawiązano kontakt m.in. ze Stowarzyszeniem Chorych na Autyzm oddział w Stalowej Woli, którego prezes był obecny na konferencji. Szczególne podziękowania zostały skierowane w stronę, również obecnego na konferencji, Macieja Kamińskiego, dyrektora Wojewódzkiego Podkarpackiego Szpitala Psychiatrycznego im. prof. Eugeniusza Brzezińskiego w Żurawicy. Dyrektor wraz z zespołem bardzo pomógł w przygotowaniach udzielając praktycznych porad, dzieląc się własnym doświadczeniem.

Poradnia świadczy usługi dla dzieci i młodzieży z całościowymi zaburzeniami rozwojowymi zaczynając od kompleksowej diagnozy prowadzonej przez zespół specjalistów, a kończąc na indywidualnej i grupowej terapii prowadzonej w ramach programu terapeutyczno-rehabilitacyjnego. W skład specjalistycznego zespołu poradni wchodzi: psychologowie, psychiatrzy, psychoterapeuci, logopedzi, pedagodzy specjalni. Co szczególnie istotne dla pracujących rodziców, poradnia będzie czynna także w soboty. Pierwsze przyjęcia odbyły się w sobotę, 25 stycznia.

Zapisy prowadzone są telefonicznie pod numerem 604 475 990 lub tradycyjnie przy okienku. – Rejestracja jest możliwa codziennie od godziny 7 do 18, od poniedziałku do piątku, a w soboty od godziny 8 do 18 – wyjaśnia Anna Łaska, koordynator poradni



Najdogodniejsze wejście do poradni autystycznej jest od tyłu budynku

autystycznej. – Nie obowiązuje rejonyzacja. Usługi dla pacjentów świadczone są bezpłatnie w ramach umowy z NFZ. Co do wieku pacjentów, nie ma dolnej granicy, co do górnej – przyjmujemy dzieci w wieku szkolnym, do ukończenia nauki.

Aby skorzystać z poradni trzeba mieć skierowanie wystawione przez dowolnego lekarza, który ma podpisaną umowę z NFZ. – Na skierowaniu powinien widnieć kod 84, czyli rozpoznanie całościowych zaburzeń rozwoju – informuje Anna Łaska.

Poradnia mieści się na parterze Ambulatorium. Najwygodniej będzie skorzystać z wejścia nie od strony ulicy Kwiatkowskiego, ale od tyłu, przy rehabilitacji. Pomieszczenia poradni znajdują się blisko wejścia. Jest to efekt przemyślanej decyzji mającej na celu ograniczenie w możliwie jak największym stopniu narażenia na dodatkowe bodźce dzieci z autyzmem.

Na pierwszą wizytę diagnostyczną należy przynieść książeczkę zdrowia dziecka, ksero dokumentacji medycznej, czyli wyników przeprowadzanych badań, np. EEG, MR, TK, metabolicznych, genetycznych, badanie słuchu, wzroku, itp. Ponadto wszystkie wypisy z pobytów szpitalnych, informacje ze szkoły lub przedszkola z opisem funkcjonowania dziecka w placówce oświatowej, obserwowane mocne strony oraz trudności, informacje od terapeutów, jeśli dziecko uczestniczy w procesie terapeutycznym, dokumentację z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej (opinie, orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, opinie o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju). Dodatkowo nagranie typowych zachowań dziecka, zachowań niepokojących rodziców, swobodnej, samodzielnej zabawy oraz zabawy z rodzeństwem, rodzicami.

(it)



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

BRATA

PANI RENATY BUTRYN

Radnej Sejmiku Województwa Podkarpackiego
oraz Radnej wielu kadencji Rady Miejskiej w Stalowej Woli.

W tych trudnych chwilach

Rodzinie i bliskim

wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia

składają

Prezydent Miasta Stalowej Woli,

Przewodnicząca Rady Miejskiej

oraz Radni Rady Miejskiej w Stalowej Woli

Radni wspólnie z Policją rozdawali odblaski

Członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego oraz stalowowolscy policjanci zainaugurowali akcję na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców. W poniedziałek przy ulicy Okulickiego w pobliżu przejść dla pieszych rozdawali odblaski.

– Celem naszej inicjatywy jest uświadomienie naszym mieszkańcom, że warto jest nosić odblaski dla własnego bezpieczeństwa, nie tylko w okresie jesienno-zimowym, ale również przez cały rok. Chciałabym zaznaczyć, że to nie jest taka jednorazowa nasza akcja. Chciałabym również zapewnić państwa, że jako członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego będziemy chcieli organizować kolejne akcje, które będą miały na celu bezpieczeństwo naszych mieszkańców – mówiła Ilona Kaczmarek, przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Planowane działania będą dotyczyły

bezpieczeństwa w ruchu drogowym pieszych i rowerzystów, będzie też kampania dotycząca seniorów oraz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w czasie wakacji.

– Dobrze wiemy po co są odblaski, odblaski mogą nam uratować życie, są dla naszego bezpieczeństwa. Są też bardzo ważnym elementem dla kierowców, ponieważ my kierowcy widzimy przechodniów, pieszych z daleka. Polskie prawo wymaga, żeby poza miastem nosić odblaski, a także jest to bardzo tani sposób, żeby ochronić siebie. I proszę pamiętać odblask to nie obciach, to element, który może uratować nam życie. Jak nie mamy odblasku można użyć

latarki w telefonie komórkowym, gdy idziemy ciemną drogą, żeby w ten sposób pokazać, że ktoś porusza się drogą – mówił radny Dariusz Przytuła, członek Komisji Bezpieczeństwa i Porządku publicznego.

Komendant powiatowy policji w Stalowej Woli młodszy inspektor Mariusz Stasiak podziękował radnym za cenną inicjatywę. Zapewnił też, że zawsze takie akcje będą wspierane przez Policję.

– Nośmy te odblaski nie tylko w terenie niezabudowanym, także w mieście bo to na pewno pomoże kierującemu, że zobaczy nas wcześniej. A człowiek czasami może być zamyślony, gdzieś z tą głową



Po zakończeniu oficjalnej części spotkania radni wspólnie z policjantami rozdawali odblaski pieszym. Odblaski radni pozyskali z Ministerstwa Infrastruktury

w obłokach przysłowiowych wejść na to przejście dla pieszych czy poruszać się niewłaściwą stroną ulicy, a ten odblask pomoże, jak go będziemy zakładać, czy to będzie

opaska, czy kamizelka, czy inny materiał który odbija światło samochodowe, czy wisior przy plecaku dziecka – mówił komendant stalowowolskiej policji. (as)



W Parku Miejskim ścigali się m.in. biegacze ze swoimi czworonożnymi pupilami

STALOWA WOLA

33. Finał WOŚP

Już po raz 33. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała w Polsce i poza jej granicami. Nie inaczej było w Stalowej Woli, gdzie wolontariusze od rana do wieczora kwestowali na terenie całego miasta. Wciąż trwają jeszcze licytacje na Allegro. Wstępne podsumowanie zbiórki prezentuje się następująco: 208 220, 85 zł plus aukcje allegro: 10 345,78 zł plus eSarbonka: 5 941 zł.

Ostateczny wynik akcji podany zostanie po zakończeniu aukcji i rozliczeniu zbiórki.

Motywy przewodnim 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest bezpieczeństwo i zdrowie dzieci, a towarzyszy mu hasło „Gramy na zdrowie!”. Zebrane środki przeznaczone zostaną na potrzeby hematologii i onkologii dziecięcej.

Sygnowana czerwonym serduszkami akcja charytatywna

w Stalowej Woli rozpoczęła się już w piątek Orkiestrowym Turniejem w Piłkarzyki, w sobotę odbył się Turniej Piłki Nożnej czy orkiestrowe karaoke.

W niedzielę podczas 33. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Parku Miejskim odbył się „10 Bieg Policz się z Cukrzycą”. Na linii startu stanęło wielu biegaczy i miłośników nordic walkingu. Nie zabrakło także biegu z psami.

Kolejnym punktem niedzielnego finału był maraton zumby, turniej darts, turniej bilardowy. Była też wizyta w Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego. Wiele działań także w Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli. Były warsztaty kulinarne, animacje dla dzieci, strefa zdrowia, koncerty na żywo, pokaz breakdance, licytacje. Nie zabrakło także świetelki do nieba w towarzystwie zimnych ognii. (as)

WYBORY 2025

Kto stwierdzi ważność wyborów?

24 stycznia br. Sejm uchwalił tzw. ustawę incydentalną, zgodnie z którą, o ważności wyboru prezydenta w 2025 r. ma orzekać 15 sędziów najstarszych stażem w Sądzie Najwyższym. Ale szanse na to, że podpisze ją prezydent, są niewielkie.

Za przyjęciem ustawy głosowało 220 posłów, 204 było przeciw, 20 wstrzymało się od głosu (w tym posłowie Lewicy). Wcześniej Sejm nie uwzględnił wniosku PiS o odrzucenie ustawy w całości.

Głównym założeniem tzw. ustawy incydentalnej „o szczególnych rozwiązaniach w zakresie rozpoznawania przez Sąd Najwyższy spraw, związanych z wyborami prezydenta RP oraz wyborami uzupełniającymi do Senatu

RP, zarządzonymi w 2025 r.” jest to, że o ważności wyboru prezydenta w 2025 r. ma orzekać 15 sędziów najstarszych służbą na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego.

Sejm przyjął też m.in. poprawkę, zgodnie z którą w przypadku gdy dwóch lub więcej sędziów posiada taki sam okres służby na stanowisku sędziego SN, pierwszeństwo do zasiadania w składzie ws. ważności wyboru prezydenta ma sędzia o dłuższym stażu na stanowisku sędziego.

Zgodnie z ustawą o Sądzie Najwyższym, kwestię ważności wyboru prezydenta rozstrzyga Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Jej status jest jednak kwestionowany m.in. przez obecne władze, które powołują się w tej sprawie na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka,

dlatego tzw. ustawa incydentalna ma ten problem rozwiązać, by stwierdzenie ważności wyboru prezydenta nie budziło wątpliwości.

Co w tej sprawie sądzi Małgorzata Manowska, I prezes Sądu Najwyższego?

– Nie widzę podstaw do omijania obowiązujących przepisów i szukania nowych rozwiązań – powiedziała w rozmowie z „Rzeczpospolitą”. Przypominając, że zgodnie z obowiązującą ustawą o Sądzie Najwyższym, stwierdzenie ważności wyboru prezydenta leży w kompetencjach Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

Swoje negatywne stanowisko wobec ustaw kwestionujących sędziowskie nominacje dokonywanych po 2016 r. przez nową Krajową Radę Sądownictwa wyraził też prezydent Andrzej Duda.

(stan)

Jak dotąd, zamiar startu w wyborach prezydenta RP zgłosiły następujące osoby (lista według alfabetycznej kolejności nazwisk):

Magdalena Biejat (Nowa Lewica)
Grzegorz Braun (Konfederacja Korony Polskiej)
Katarzyna Cichos (bezpartyjna)
Szymon Hołownia (Trzecia Droga)
Marek Jakubiak (Wolni Republikanie)
Wiesław Lewicki (Normalny Kraj)
Sławomir Mentzen (Konfederacja Wolność i Niepodległość)
Jacek Murański (bezpartyjny)
Karol Nawrocki (popierany przez PiS)
Joanna Senyszyn (bezpartyjna, wcześniej PPS i SLD)
Krzysztof Stanowski (bezpartyjny)
Romuald Starosielec (Ruch Naprawy Polski)
Piotr Szumlewicz (Związkowa Alternatywa)
Rafał Trzaskowski (Koalicja Obywatelska)
Marek Woch (Ogólnopolska Federacja Bezpartyjni Samorządowcy)
Adrian Zandberg (partia Razem)

Podsumowali działania miasta na rzecz czystego powietrza

We wtorek, 21 stycznia, odbyła się konferencja z udziałem zastępcy prezydenta Tomasza Miśko, który dokonał podsumowania działań, które podejmowało w zeszłym roku miasto na rzecz poprawy jakości powietrza i ochrony środowiska. Wśród wymienionych przez wiceprezydenta projektów znalazły się: mikroinstalacje OZE, edukacja ekologiczna, program „czyste powietrze”, czujniki jakości powietrza, recyklomaty, zielony budżet obywatelski, pilotażowy program monitoringu jakości powietrza i hałasu na terenie strefy przemysłowej, kontrole pieców i kotłów oraz „mobilne płuca”.

Wiceprezydent Tomasz Miśko stwierdził, że przy tej okazji warto wspomnieć o mikroinstalacjach OZE. – Jest to projekt parasolowy, który gmina Stalowa Wola realizowała w ramach środków pochodzących z RPO WP. Zakończył się 31 grudnia 2023 roku, jeśli chodzi o rozliczenie samego projektu, instalacje fotowoltaiczne, które zostały zainstalowane, w ramach tego programu na terenie gospodarstw domowych, domów jednorodzinnych służą po dzień dzisiejszy i produkują zieloną energię dla mieszkańców Stalowej Woli. Mowa tu o prawie 500 instalacjach, które w ramach programu zostało zainstalowanych, dających łącznie moc prawie 2 MW. A wartość całego projektu to prawie 9 mln zł – mówił Tomasz Miśko.

Wiceprezydent wspominał także o działaniach o charakterze edukacyjnym realizowanych w szkołach czy przedszkolach.

– Realizujemy też innego rodzaju programy, dla których jesteśmy

pośrednikiem, chociażby program „czyste powietrze”. Jeżeli chodzi o sam program „czyste powietrze”, końcem listopada doszło do zawieszenia naboru wniosków, natomiast z informacji ogólnodostępnych, dystrybuowanych za pośrednictwem ministerstwa klimatu wiemy, że ma zostać uruchomiony ponownie z dniem 1 kwietnia. To są środki, które mogą pozyskać mieszkańcy na różny cel, generalnie podstawowym celem dla tego programu jest zmniejszenie emisji, jeśli chodzi o nasze gospodarstwa domowe – mówił Tomasz Miśko.

Kolejną rzeczą, którą zrealizowało miasto to jest montaż 12 czujników pomiaru jakości powietrza. Te czujniki pojawiły się na terenie całego miasta, na budynkach użyteczności publicznej, a także szkołach i przedszkolach.

Działają też trzy recyklomaty. Zostały zlokalizowane przy hali targowej, szkole podstawowej nr 12 i wodnym placu zabaw.



FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Wiceprezydent Tomasz Miśko dokonał podsumowania działań miasta w 2024 roku na rzecz poprawy jakości powietrza i ochrony środowiska

– Do recyklomatu można wkładać butelki, puszki aluminiowe. W przypadku puszek aluminiowych mówimy tutaj o pojemności od 0,25 l do 0,5 l, w przypadku butelek pet od 0,25 l do 2,5 l. Po zeskanowaniu kodu kreskowego i wyborze opakowania, które państwo chcą wrzucić do recyklomatu, otwiera się szluga i jest możliwość ich wrzucenia. Następnie naliczane są punkty „w chmurze”, które przypisane są w przypadku zeskanowania karty mieszkańca „LifeStal”, w ramach aplikacji, na koncie danego mieszkańca. Budujemy oczywiście bazę profitów, które są gromadzone w ten, czy inny sposób – mówił zastępca prezydenta Stalowej Woli Tomasz Miśko. Dodał, że miasto jest po spotkaniach z prywatnymi podmiotami, które deklarują chęć przyłączenia się do programu, jednakże zanim zapadnie decyzja, chcą przyjrzeć się funkcjonowaniu programu.

Jednym z działań wymienianych na konferencji był zielony budżet obywatelski. – Zielony budżet to prawie 300 tys. zł. na projekty w zakresie edukacji ekologicznej jak i odbetonowywania przestrzeni wokół nas – mówił Miśko.

Miasto zamówiło też niezależną ekspertyzę jakości powietrza i hałasu na terenie strefy przemysłowej, którą przeprowadził dr Jakub Nowak. Wyniki zostały zaprezentowane podczas październikowej sesji Rady Miejskiej w Stalowej Woli.

– Te wyniki były uspokajające, ale mimo wszystko motywują nas do tego, że należy ten projekt kontynuować. Wtedy też na sesji została złożona deklaracja, że w roku 2025 będziemy starali się realizować ten projekt w szerszej formule – centrum monitoringu jakości powietrza i hałasu. Negocjujemy nową umowę – co ta umowa będzie w sobie zawierać? Przede wszystkim stały pomiar jakości powietrza, będziemy chcieli również dokonać mapingu tak samej strefy jak i bezpośredniego otoczenia, osiedli mieszkaniowych, tak żeby w tych miejscach zainstalować 50 czujników, które w podglądzie i czasie rzeczywistym będą dawały możliwość weryfikacji przez mieszkańców jakości powietrza. Dodatkowo w ramach pomiarów interwencyjnych będą badane również metale, metaloidy, lotne związki organiczne, chlorki

czy siarczany. To jest ten zakres umowy, który chcemy podpisać – mówił Tomasz Miśko.

W ostatnim czasie zostało przeprowadzonych 60 kontroli pieców i kotłów na paliwo stałe. Pięć z nich zakończyło się wnioskiem o ukaranie właścicieli z uwagi na nieprawidłowy rodzaj spalnego paliwa stałego.

Wspólnie z Polskim Alarmem Smogowym Stalowa Wola przystąpiła do kolejnego etapu szeroko pojętego programu edukacji ekologicznej oraz ochrony i monitoringu czystego powietrza. Na rynku w Rozwadowie stanęła makieta wykonana z białej tkaniny, która w symboliczny sposób pokazała czym „oddychają” mieszkańcy Rozwadowa.

– Instalacja na bieżąco pozwalała państwu na odczyt podstawowych parametrów jeśli chodzi o pyły zawieszone. Makieta płuc zmieniła kolor, na kolor który pewnie nie chcielibyśmy, żeby nam towarzyszył, bo świadczył o wysokim stężeniu różnego rodzaju pyłów, które wydobywały się z kominów domów jednorodzinnych, jak i ruchu samochodowego – mówił Tomasz Miśko. (as)

Nowa droga przyciąga inwestorów

➤ **ciąg dalszy ze strony 1**

Prezydent Lucjusz Nadbereżny podczas konferencji wspominał o trudnościach jakie napotyka miasto przy uzbrajaniu terenów Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola.

– W ostatnich tygodniach, napotykały kolejne problemy, pewne przeszkody instytucjonalne, dotyczące tego dużego projektu budowy dróg, uzbrojenia, budowy sieci. Nie ukrywam, że te problemy, które mnożą się, które się potęgują, one są dość istotne, wytrącają nam ten dobry harmonogram i ten plan, który z taką dynamiką realizowaliśmy. Pomimo tych istotnych

problemów, które czasami podcinają nam energię do działania, to chciałbym z całą mocą powiedzieć, że my ten projekt uzbrojenia nowych terenów inwestycyjnych dla Stalowej Woli zrealizujemy – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Dodał, że na kolejnej sesji, podczas spotkań z radnymi będzie chciał nawiązać na nowo taką relację, takie porozumienie, które pozwoli te bardzo istotne projekty gospodarcze prowadzić dla dobrej przyszłości Stalowej Woli.

– Podjąłem decyzję, że te postępowania środowiskowe, decyzje również drogowe, które budzą dzisiaj pewne wątpliwości, zostaną z naszej strony wycofane, będą one

ponownie poddane pod dialog, pod konsultację, bo chciałbym abyśmy wszyscy w Stalowej Woli mieli przekonanie, że ten projekt nie jest potrzebny Lucjuszowi Nadbereżnemu. To nie jest projekt mój, czy garstki osób, to jest projekt dla przyszłości miasta Stalowej Woli, to jest projekt, bez którego miasto nie będzie się mogło rozwijać na przyszłość. Dlaczego? Bo ta ostatnia działka, która znajduje się przy tej strefie, jest to tak naprawdę ostatnia z tych działek, które mieliśmy w naszym zasobie. Gdyby nie nowy projekt strefy gospodarczej, to byłyby ostatnie działki, na których mogłyby powstać nowe inwestycje – mówił wójt miasta.

Stąd miasto chce się na nowo zmierzyć z tematem dotyczącym pozyskania zgód na budowę i przebudowę dróg na terenie Strategicznego Parku Inwestycyjnego.

– Dotyczy to przede wszystkim dróg, które w tej chwili prowadziliśmy w postępowaniu zarówno środowiskowym jak i pozwolen na realizację budowy nowych dróg, czy modernizacji dróg. Dotyczy to zarówno odcinka ulicy Przyszowskiej, a więc części północnej, dotyczy to drogi biegnącej wzdłuż działki Kuźni Matrycowej – bardzo istotny element drogowy. Tam przygotowaliśmy strefę małych i średnich przedsiębiorców, gdzie mielibyśmy ponad 30 działek, o powierzchni od

hektara do 2 hektarów, już dzisiaj to budzi duże zainteresowanie, małego, średniego biznesu – mówił wójt miasta. Wspomniał również o drodze biegnącej na południe, drodze 4-pasmowej.

– Tak naprawdę dzisiaj pod względem pozwoleń mamy realizację drogi numer 1, która biegnie od ulicy Tołwińskiego, przy hali ARP, sięgająca do ronda, które zbiega się przy nowych drogach przy Alutecu. Wszystkie inne drogi są w tej chwili w pozwoleniach, w decyzjach środowiskowych. Chciałbym ten proces na nowo rozpocząć, tak aby on naprawdę nie budził wątpliwości – mówił wójt miasta. (as)

Umarł poeta i coś się stało

Kilka razy dochodziły z Wielkiej Brytanii plotki o Jego śmierci. W końcu umarł naprawdę. Ale czy poeci w ogóle umierają...?

Opetyckim i dziennikarskim dorobku oraz o literackich zasługach Zbyszka Janusza dla Stalowej Woli i regionu napisałem we Wspomnieniu o Nim w 3. tegorocznym numerze „Sztatety”. Dziś, po pogrzebie, czas na wspomnienia lżejszego gatunku.

Z krawatem nie było problemu

„Umarł poeta i nic się nie stało, czy w tym szaliku do trumny go włożą” – tak Zbyszek zaczął swój wspomnieniowy tekst o swoim opetyckim mentorze z lat młodości, Tadeuszu Piekcie. Ukazał się w styczniu 2008 r. w „Naszym Przemyśle”. A były to słowa, które... tenże mentor napisał po śmierci poety Stanisława Grochowiaka. Jak dalej pisał Zbyszek, z kolegami podśmiewali się wtedy z „owej troski Tadka o osamotniony przez śmierć »szalik poety«”.

Minęło 17 lat. Z Nim nie było takiego „problemu”. Skremowany, w niewielkiej urnie koloru złotego, spoczął obok rodziców w rodzinnym grobowcu, na jednym z pagórków cmentarza w Przemyśle. Ale gdyby był to tradycyjny pochówek, to moglibyśmy roztrząsać „W jakim krawacie do trumny Go włożyli”.

Czarny humor? Akurat poczucie humoru Zbyszek miał wielkie i wielogatunkowe, sarkastyczne i przewrotne czasami, a uwielbiał też żydowski szmonces.

I jeszcze apropos krawatów (bez trumny). Niekiedy, przy oficjalnych uroczystościach, Zbychu zadawał szyku odważnymi, także kolorystycznie, zestawieniami swojej garderoby, lubił wtedy krótkie i szerokie krawaty. Czasami

wyglądało to obciachowo, czasami – awangardowo.

Gum wór żuj

W ogrodzie poezji Zbyszek też lubił krotouchwie. Kiedyś podsunąłem mu wiersz-żart „Jak łysiec rewolucyjnie”, a tam najbardziej rozbawił go fragment o czesaniu łysej głowy „zgrzeblem kobyły historii”. Śmiejąc się, obiecał, że napisze utworek „Jak myśleć rewolucyjnie”. Ale jakoś nie napisał.

Wynałazł za to zabawny rym/wyrazenie do wyrazu „burżuj” – gum wór żuj. W końcu był też przecież autorem trzech noworocznych szopek opublikowanych na łamach „Sztatety” (1989, 1993, 2000), a jako Zbijan pisywał też do satyrycznej „Sztatety na lato”.

Tlen i woda

Natomiast jeśli chodzi o prozę, to pozostawił po sobie wiekopomną już frazę: Tlen sprzedajecie? Tak, tlen i wodę.

Już wyjaśniam o co chodzi. Otóż w marcu 1993 r. Zbyszek przeprowadził wywiad z dyrektorem Zakładu Energetycznego HSW SA Ryszardem Hernikiem. Ale tak naprawdę, żadnej rozmowy wówczas nie było, a sprytny poeta postanowił przerobić suchy i prozaiczny elaborat dyrektora w epicki wywiad. Poprzeplatał zatem tekst pytaniami i uszlachetnili, otrzymując „arcydzieło” sztuki wywiadowczej. A oto wybrana próbka tej wielce energetycznej rozmowy:

– Tlen sprzedajecie?

– Tak, tlen i wodę.

– Najwięcej problemów płatniczych macie z...

– Z wszystkim.



Zbyszek Janusz w karykaturze Jacka Kawy (1993)

Wywiad stał się w „Sztafecie” absolutną klasyką tego gatunku. Zresztą, po latach i sam autor nie mógł wyjść z podziwu dla kunsztu swojego dzieła, i na jego wspomnienie zanosił się takim śmiechem, że istniała obawa, iż... zabraknie mu tlenu.

A po wielu latach, gdy Zbyszek osiadł był w Wielkiej Brytanii, i skontaktowaliśmy się z nim, pytając o angielskie wrażenia, to odpowiedział, że był czas, gdy sypiał tu pod mostem.

– Tlenu, kurwa, miałem wtedy pod dostatkiem – spuentował dosadnie poeta.

„Dziad sportowy” ze szkłem powiększającym

Jak to poeta, bywał nadwrażliwy: nieznosnie uparty i zabawnie nieznosny. Cały Zbyszek, z pokaznym arsenalem swych walorów, wad, zalet i słabości... I oczywiście z nieodłączną brodą i wąsami, falującą fryzurą oraz „sportem”, a potem „popularnym” w dłoni. Bo palaczem też był namiętym. Charakterystyczne było także to

Zbyszkowe zachęcanie bliźniego do działania, na różnych polach zresztą: – Uczyń to!

Zapamiętałem, jak w początkach „Sztatety” z redakcją w dawnym hotelu przy ul. Metalowców (dziś jest tu skarbowka), jako sekretarz redakcji skrupulatnie zliczał wersy w maszynopisach dziennikarskich tekstów, bo tego wymagał wówczas skład i drukarnia. Notabene, „Sztateta” drukowała się wtedy, od lipca 1992 r. w jego rodzinnym Przemyśle. Pochylony nad kartkami, odpalający jednego papierosa od drugiego, bo w tamtych czasach w redakcji można było palić. Wspomagający się wielkim, okrągłym szkłem powiększającym (chyba gdzieś się zachowało).

Nasza ówczesna redakcyjna koleżanka, Renata Lesiczka-Walat, ochrzciła Go mianem „dziad sportowy”, mnie nazwała „dziadem regionalnym”, a Jurka Mielniczuka – „dziadem miejskim”. Ten „dziad” był tu zabawną przeróbką słowa „dziad”. A całe te trzy wyrażenia pokazywały tematykę, jaką się wtedy zajmowaliśmy w „Sztafecie”. Przez jakiś czas, w trzech urzędowaliśmy nawet w jednym redakcyjnym pokoju. To tu Zbyszek miał swoje sportowe i opetyckie archiwum, złożone w wielkich szafach.

Jak na „staroświeckiego” dziennikarza szybko przyswoił sobie rewolucję technologiczną, gdy w 1995 r. maszyny do pisania zostały zastąpione w „Sztafecie” przez komputery. Po przeprowadzce redakcji na I piętro hotelu „Metalowiec”, siedziałem ze Zbyszkim w jednym pokoju, pracując, na zmianę, na jednym komputerze. Jakoś musiał nam wystarczyć.

Zbyszek, wielki fan piłki nożnej, już wcześniej pisał wtedy w „Szt-

fecie” nawet o najniższych klasach rozgrywkowych w naszym okręgu (A, B, C klasy), Tego nikt inny wówczas nie podawał. Miał swój wielki zeszyt z nazwiskami i telefonami, bo komórek i Internetu jeszcze nie było.

Ileż to dziennikarskich i towarzyskich wypraw/biesiad odbyliśmy razem. Mieliśmy swoje ulubione miejsca, rewiry i zaprzyjaźniony krąg osób. A przy okazji wejścia „Sztatety” do Nowej Sarzyny i Leżajska, poznaliśmy też od kuchni sławetny sarzyński „Sajgon”, czyli tamtejszą restaurację, o której tyle opowiadał.

Zbyszek był też namiętym grzybiarzem. W sezonie, wracając ze Stalowej Woli do Nowej Sarzyny, lubił np. wysiąść jeden przystanek wcześniej, na stacji PKP w Łętowni, a resztę drogi pokonywał lasem, zbierając oczywiście grzyby.

Palaczem był równie namiętym. Gdy ktoś zachęcał Go do rzucenia papierosów, odpowiadał: – Rzucę, ale razem z oddychaniem! No i tak faktycznie się stało.

Miłośnik westernów

Dopiero na pogrzebie dowiedziałem się natomiast, że Zbyszek był także wielkim miłośnikiem westernów. Ależ się poeta maskował!

– Poeta dwojga imion – tak żartobliwie o Zbyszku mawiał Janusz Kotulski, swego czasu w Stalowej Woli „postać ogólnie znana”. – Dobra dusza, może zbyt otwarty wobec innych. Uduchowiony, przerosło go życie czasami, dopadły różne problemy. Kochajmy artystów, kochajmy poetów – tak wspominał Go, gdy powiedziałem mu o śmierci Zbyszka.

Umarł poeta i... coś się stało. Zbychu! Mam nadzieję, że niebiańskiego tlenu masz teraz pod dostatkiem.

Stanisław Chudy

Zbyszek Janusz we wspomnieniu Dionizego Garbacza

Serce twórcy oddał Stalowej Woli

Kiedy w 1992 roku miałem w ramach prywatyzacji stalowowskiego kombinatu hutniczo-mechanicznego stworzyć wydawnictwo na bazie zespołu redakcyjnego gazety zakładowej Huty funkcjonującego w czasach reżimu Jaruzelskiego – tylko Zbigniew Janusz wsparł moje działania. Reszta dziennikarzy odmówiła współpracy, tworząc swoją, nową gazetę.

Pomoc Zbyszka Janusza na początku tworzenia wydawnictwa była dla mnie znacząca. Ale moje kontakty ze Zbyszkim zaczęły się parę lat wcześniej. W czasie, gdy w Polsce jeszcze funkcjonowała cenzura, w 1990 roku wydrukowałem w swoim nielegalnym wydawnictwie zbiór poezji Zbyszka Janusza zatytułowany „Sanktuarium”. To był początek utworzenia w Stalowej Woli środowiska literackiego. Twórcą jego i ojcem chrzestnym był właśnie Zbyszek Janusz. Co ciekawe, tworzył je w Stalowej Woli, a przecież mieszkał w Nowej Sarzynie!

W jego i mojej głowie zrodził się pomysł wydania pierwszego almanachu opetyckiego, w którym znalazłyby się utwory opetyckie autorów ze Stalowej Woli i regionu. Wtedy powstał almanach opetycki „Spojrzenia”, jego duszą był de facto Zbyszek Janusz. Potem były następne „Spojrzenia” i nowe publikacje poetów ze stalowowskiego regionu, przede wszystkim w Wydawnictwie Sztateta. Zawsze nad nimi czuwał Zbyszek. Nic dziwnego, że pierwszym laureatem literackiej nagrody Stalowej Woli „Gałązka Sosny” był właśnie Zbyszek Janusz z Nowej Sarzyny, ale który serce twórcy oddał Stalowej Woli.



Pożegnaliśmy Zbyszka

Słońce trochę świeciło, gdy 23 stycznia żegnaliśmy Zbyszka Janusza na Cmentarzu Głównym w Przemyśle. Urnę złożono w rodzinnym grobowcu, obok Jego rodziców. A wcześniej, syn Zbyszka, Wiktor, przeczytał wiersz taty, „Gdybym się rano nie zbudził”.

Nie obudził się kilka tygodni wcześniej. Godzinę przed północą, 31 grudnia 2024 r. umarł w szpitalu w Cambridge. W Wielkiej Brytanii przebywał od 2008 r. Od czasu wyjazdu nigdy nie był w Polsce. Latem tego roku planowano rodzinny zjazd...

Żegnał go rodzina, znajomi, ludzie, którym był bliski.

– Gdy my istniejemy, śmierć jest nieobecna, a gdy tylko śmierć się pojawi, wtedy nas już nie ma – te słowa Epikura przywołała nad grobem mistrzyni ceremonii. – Zbigniew odszedł. On nie ma już możliwości niczego zmienić czy poprawić. Pozostanie takim, jaki zapisał się w naszej pamięci – dodała mistrzyni.

(stan)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Irena Wargala, żyła 66 lat, zm. 20.01, p. 25.01 w Stalowej Woli
 Anna Rak, żyła 63 lata, zm. 20.01, p. 24.01 w Jastkowicach
 Jaromir Zawadzki, żył 57 lat, zm. 21.01, p. 28.01 w Rozwadowie
 Józef Zboroch, żył 76 lat, zm. 21.01, p. 25.01 w Stalowej Woli
 Michał Stapczyński, żył 73 lata, zm. 22.01, p. 27.01 w Zaklikowie
 Izabela Szalewicz, żyła 84 lata, zm. 23.01, p. 01.02 w Stalowej Woli
 Janina Krawiec, żyła 90 lat, zm. 23.01, p. 26.01 w Woli Rzeczyckiej
 Włodzimierz Olszewski, żył 87 lat, zm. 23.01, p. 25.01 w Stalowej Woli
 Stefan Serwatka, żył 70 lat, zm. 23.01, p. 25.01 w Turbi
 Katarzyna Mróz, żyła 24 lata, zm. 23.01, p. 27.01 w Rozwadowie
 Adrian Pataraniak, żył 38 lat, zm. 24.01, p. 28.01 w Zaklikowie
 Stanisław Rząsa, żył 88 lat, zm. 24.01, p. 27.01 w Stalowej Woli
 Zbigniew Skoczyński, żył 68 lat, zm. 24.01, p. 30.01 w Zaklikowie
 Jan Zareba, żył 73 lata, zm. 24.01, p. 28.01 w Stalowej Woli
 Matylda Mik, żyła 88 lat, zm. 24.01, p. 28.01 w Stalowej Woli
 Helena Dubiel, żyła 85 lat, zm. 24.01, p. 29.01 w Stalowej Woli
 Zofia Zawita, żyła 95 lat, zm. 25.01, p. 29.01 w Stalowej Woli
 Władysław Kępa, żył 74 lata, zm. 25.01, p. 29.01 w Stalowej Woli
 Wiesław Chołody, żył 65 lat, zm. 25.01, p. 29.01 w Lipie
 Stanisław Kochan, żył 88 lat, zm. 25.01, p. 28.01 w Pilchowie
 Krzysztof Zieliński, żył 67 lat, zm. 25.01, p. 29.01 w Janowie Lubelskim
 Wanda Ingram, żyła 91 lat, zm. 25.01, p. 30.01 w Stalowej Woli
 Mariusz Jędrysiak, żył 50 lat, zm. 26.01, p. 30.01 w Pysznicy
 Józef Hlawacz, żył 79 lat, zm. 27.01, p. 30.01 w Jastkowicach
 Stanisława Tuczańska, żyła 84 lata, zm. 27.01, p. 30.01 w Stalowej Woli
 Jan Wojtala, żył 72 lata, zm. 27.01, p. 31.01 w Stalowej Woli

Kundator klasztoru w Rozwadowie

W zeszłym roku, zgłębiając wiedzę na temat Jerzego Ignacego Lubomirskiego fundatora naszego klasztoru, postanowiłem pojechać z żoną oraz córką do Rzeszowa i poszukać związku naszego miasta z księciem. Trochę idąc „na żywioł”, pomyślałem aby przejść się od zamku w kierunku... no właśnie jakim? Stwierdziłem, popłaczemy się po rzeszowskich zakamarkach. Zastosowałem metodę „pochodzimy zobaczymy” przypominając sobie swoją wiedzę na temat Lubomirskich.

Pierwszym zaskoczeniem był znak „L” wmurowany w Pałacu Letnim. Pamiętam, że taki sam znak jest w rycinach Zygmunta Glogera polskiego historyka i etnografa, który w XIX wieku podróżował po Galicji. Będąc w Charzewicach, sporządził rycinę, z istniejącego wtedy Pałacu, drzewca ze znakiem „L”.

Drzewiec ten jak również inne cenne przedmioty, został zabrany z Pałacu w Charzewicach, przez wycofujące się wojska rosyjskie w 1915 roku.

Idąc dalej ulicą 3 maja, doszliśmy do kościoła św. Krzyża (popijarski). Nad wejściem do kościoła nad portalem środkowym, spostrzegłem inskrypcję rodziny Lubomirskich z herbem rodziny oraz pierwszej żony Jerzego Ignacego Lubomirskiego, Marianny z Bielińskich. Tym herbem był Junosza.

W przerwie frontonu, znajduje się dwupolowa tarcza herbowa Szreniawy i Junosza. Herby umieszczone na złotym tle.

Po wejściu do kościoła, na ścianie prawej nawy głównej spostrzegaliśmy płaskorzeźbę jako nagrobek księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego. Jej centralne miejsce zajmuje starzec ze skrzydłami w pozycji półleżącej na trumnie, podtrzymujący prawą ręką medalion z popiersiem zmarłego. Medalion podtrzymują dwa aniołki (putta), a trzeci siedzi w nogach starca i płacze. Płaskorzeźba składa się z kilku kolorowych marmurów. Marmur koloru różowego jest tłem, z marmuru koloru jasnożółtego wykonano postacie oraz medalion, a z czarnego trumnę. Korona i kartusz są barwy złotej.

Płaskorzeźba była dla mnie wielkim zaskoczeniem, po prostu nie wiedziałem nic o jej istnieniu.

Największe zaskoczenie jeszcze na nas czekało. Podchodząc do prezbiterium spostrzegaliśmy, że po lewej stronie prezbiterium umieszczono epitafium (kartusz) w kształcie serca dla księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego. Treść inskrypcji brzmi: „DROGI DEPOZYT w schowaniu SERCE pod Grobowcem Marmurem JASNE OŚWIECONEGO Xięęcia Imci S.P.R. Hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu etc. Jerzego Ignacego Lubomirskiego Chorążego Wielkiego Koronnego etc. Tu depozyt złożony drogi pod tym głazem. Skład przymiotów wspinał się y cnot wszystkich razem. Serce Xięęcia leży tchnące w martwym ciele. Jak Fenix ożywny w śmiertelnym popiele. Tchnie

bowiem z Duszą w Bogu którym żyjąc tchnęło. Tchnie sławą której własne śmiertelność dzieło. Tchnie na koniec to Serce co wspinał się mężnie zawsze tchnęło w pozostałej Xiężnie. Nowej Artemizy, która Go swym chowa ożywia pamięcią Serca smutna Wdowa umarł 15 (Jnli?) lipca R.P. 1753”. W skrócie można powiedzieć, że tu znajduje się serce, pełne cnot, które w swej pamięci ożywia smutną wdowę.

Nigdy o tym nie słyszałem, było nam mało więc poszliśmy do Bazyliki Ojców Bernardynów, miejsce szczególnie ulubione przez J.I. Lubomirskiego i otaczane troską. Ufundował J.I. Lubomirski ołtarze Matki Bożej oraz Serca Jezusowego, przeznaczając tylko na same obicia 2000 zł. Jego małżonka Joanna przekazała natomiast w 1743 r. 1766 zł na paliwo do podarowanej przez męża lampy. Poza tym Lubomirscy na uroczystość koronacji figury Matki Bożej Rzeszowskiej ofiarowali złote korony, które zostały przywiezione z Rzymu. Korony zostały skradzione po kilku latach.

Najbardziej interesująca historia wot ofiarowanych przez wiernych. Wśród nich znajduje się złote wotum ze śrutami wyciągniętymi z twarzy i oka księcia J.I. Lubomirskiego. Dary wotywnie znajdują się po lewej i prawej stronie ołtarza. Niestety, nie wiadomo w którym miejscu znajduje się wotum księcia J.I. Lubomirskiego.

Na bocznej ścianie w kaplicy znalazłem taką polichromię: „INP. JERZY HRABIA NA WIŚNICZU LUBOMIRSKI RZESZOWSKI CUD TEN PODPISAŁ WŁASNĄ RĘKĄ 2 WRZEŚNIA JAKO BĘDĄC POSTRZELONY W TWARZ I PRAWO OKO OFIAROWAŁ TEJ MATCE NAY I PRZY DOSKONAŁYM PRĘTCE WYLECZENIU RZETELNE PRZYWRÓCENIE ZDROWIA PRYZNAŁ”.

Marek Czarnota, historyk rzeszowski napisał „Tegoż samego roku (1739) ojciec księcia Teodora Jerzy hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirski podpisał własnoręcznie, że: „...dnia września, jako będący przypadkiem postrzelony śrutem w twarz i prawe oko, ofiarował się Tej Matce najcudowniejszej i wprędce uleczony został, a nawet bez ruszania żrenicy wszystkie śrutu wyjęte zostały, osobliwie dwa, które były w białku oka, a w twarzy 27, na wieczną zawdzięczenia pamiętkę oddał wotum złote i w nim te śrutu zamknięte, przyłączył do tego znaczną ilość srebra, sześć lichtarzów wielkich, krucyfiks, między niemi obszerną lampę uczyniwszy na wieczną fundację, oprócz tego ołtarz, który do dzisiaj jest trone

Patronki Rzeszowa i inne wystawne ozdoby”.

Przypominałem sobie jeszcze miejsce, gdzie J.I. Lubomirski postrzelił się w twarz, był to Miłocin. No cóż, Miłocin jest niedaleko od centrum Rzeszowa, więc podjechaliśmy samochodem.

Na miejscu spotkaliśmy się z proboszczem w Miłocinie ks. Józefem Muchą. Celem naszym była kaplica pod wezwaniem św. Huberta, a właściwie historia jej budowy i użytkowania. Ksiądz był bardzo życzliwy, opowiedział nam historie nieznane, które były doskonałym uzupełnieniem naszej wiedzy, związanej z księciem Jerzym Lubomirskim.

Kaplica pod wezwaniem św. Huberta, zwana też kaplicą myśliwską, jest jednym z cenniejszych obiektów architektury, powstałym w okresie, kiedy na zamku w Rzeszowie rządził J.I. Lubomirski. Niedaleko kaplicy znajdował się pałacyk myśliwski, po którym, niestety, nie pozostały nawet fundamenty.

Kaplicę wybudowano w latach 1741–1746 z inicjatywy J.I. Lubomirskiego, jako dziękczynienie, po szczęśliwym zakończeniu niefortunnego przygody podczas polowania w pobliskiej okolicy, w której jej fundator omal nie stracił oka. Wydarzyło się to 13 maja 1739 r. Ksiądz został postrzelony śrutem w prawe oko i jego okolice. Operację wykonał prawdopodobnie lekarz Jerzego Ignacego Lubomirskiego, Franciszek Ksawery Strasser, rodem Niemiec, wyznania rzymsko-katolickiego. Franciszek Ksawery Strasser był renomowanym lekarzem. Przybył do Rzeszowa w 1723 r. i został nadwornym medykiem. Był jedynym lekarzem aż po Przemyśl. Opiekował się chorymi w szpitalu (drewnianym), prowadził aptekę. Strasser wykazywał się wielką bezinteresownością. Ordynował u Pijarów bezpłatnie w klasztorze i konwencie. Uratował wzrok dwunastu osobom, którzy go utracili zupełnie. Był tak znany, że przybywały do niego znane osoby tak jak książe Jan Sanguszkowski, który za konsultację podarował część wsi Raczyn w powiecie łuckim. Był lekarzem okulistą, książe J.I. Lubomirski chwalił go do córki jako specjalistę okulistę „jeden na całą Polskę”. Będąc tak znanym i cenionym okulistą, miał na pewno swój udział w usuwaniu śrutu księcia. Jak wiadomo, śrut ten książe J. I. Lubomirski ofiarował jako wotum w kościele Bernardynów w Rzeszowie. Obecnie jest to niemożliwe do zidentyfikowania w kościele, które z wotum należy do księcia.

Kaplica św. Huberta była budowana w tym samym czasie, co nasz

klasztor w Rozwadowie (w latach 1743–1753). Budynek powstał w czasie pobytu Karola Henryka Wiedemanna w Rzeszowie, zapewne więc pod jego kierunkiem, prawdopodobnie na podstawie projektów wzorowanych na pracach Tylmana z Gameren, formą bowiem przypomina obiekty jego autorstwa. W 1745 r. wnętrze kaplicy ozdobiło polichromie. Kaplicę św. Huberta budowano w lesie, w otoczeniu dąbrowy, ulubionego miejsca polowań panów na Rzeszowie. Po sprzedaży zamku przez Lubomirskich, kaplica została zapomniana. Ok. poł. XIX w. była już mocno zdewastowana. W następnych dziesięcioleciach kaplica funkcjonowała jako kościół parafialny w Miłocinie. Od pocz. XXI w., po wybudowaniu nowego kościoła parafialnego, przestała



Kaplica św. Huberta pełnić funkcję kościoła parafialnego.

Ze stanem kaplicy wiąże się historia jaką opowiedział nam ksiądz Józef: „sklepienie było tak dziurawe w 1969 r., że ksiądz udzielający komunii, musiał zakrywać kielich, aby woda nie nakapała do kielicha, drzwi nie dawały się zamknąć, a ze starych okien woda lała się po ścianach”.

Kaplica pw. św. Huberta usytuowana jest na południowym krańcu zabudowy w dzielnicy Miłocin, na działce o kształcie koła, otoczona drzewami lipowymi, których stan jest zły, są puste w środku. Kaplicę wybudowano w kształcie krzyża greckiego, z trzema wejściami w trzech ramionach krzyża i ołtarzem w czwartym. Nadano jej jednoprzestrzenną dyspozycję wnętrza, z wydzielonym niewielkim przedsionkiem od frontu, w którym jest mała zakrystia, z którą wiąże się legenda opowiedziana nam przez księdza: „Koń razu pewnego wszedł do środka i nie mogąc wyjść z powodu ciasnoty dokonał żywota”. Nad przedsionkiem ulokowano



Pałac Letni

chór z wejściem z zewnątrz. Kaplica jest podpiwniczona, dwukondygnacyjna, całość zwieńczona kopułą z latarnią. Od południa i zachodu po elewacjach kaplicy wspinają się dwubiegowe schody, a łączący je podest, ulokowany nad wejściem głównym. Elewacja frontowa jest symetryczna, z wejściem do przedsionka. Pozostałe elewacje rozplanowane analogicznie, lecz bez przedsionka. We wnętrzu zachowały się polichromie późnobarokowe, przypisywane Tomaszowi Medykowi lub Krzysztofowi Kędzierskiemu, bądź też Antoniemu Szulcowi. Nad ołtarzem jest napis „Sancte Huberte Venantium Patrone Protege Eos Qui Te Colunt” (Święty Hubercie Patronie myśliwych chroń tych, którzy Ciebie czczą), świadczy to o zamianowaniu myśliwskim fundatora.

Podczas prac remontowych w latach 2020–2022 odkryto zapomniane pomieszczenie, które służyło kiedyś jako ambona, z któ-



Wnętrze kaplicy

rej głoszone kazania. Do wejścia na ambonę służyły małe wewnętrzne schody. Do wyposażenia wnętrza świątyni należy niewielki ołtarzyk z wizerunkiem Madonny z dzieciątkiem, umieszczonym przed sceną „nawrócenia świętego Huberta”.

Kaplica posiada również kryptę, z którą jest związana kolejna historia opowiedziana nam przez księdza Józefa. W krypcie tej znajdowały się szczątki ludzkie, jednak, niestety, nieznane są szczegóły, nie wyjaśniono dotychczas jakie to były szczątki.

Przypuszczenia księży, którzy je odkryli, były związane z rodziną Lubomirskich, może należały do kogoś z rodziny. Szczątki zostały zebrane i złożone pod posadzką. Nie jest wykluczone, że kaplica została wybudowana w miejscu postrzeżenia księcia J.I. Lubomirskiego.

Kaplica jest jedną z najstarszych kaplic pod wezwaniem św. Huberta w Polsce. Miejsca tego niestety brakuje w przewodniku „Turystyczny szlak rodowy gniazd Lubomirskich”, a szkoda, bo blisko od Stalowej Woli.

Ksiądz Józef Mucha zaprasza zainteresowanych do odwiedzenia tego pięknego zabytku, powiązanego z naszym miastem przez księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego.

Sławomir Klecha przewodnik miejski po Stalowej Woli

W poprzednim numerze zaczęliśmy publikować opowieści stalowowolskich przewodników o naszym mieście i jego historii, poprzez miejsca, w których działo się coś szczególnego. Miejsca te znajdują się na trasie wycieczek, jakie można odbyć w towarzystwie tychże przewodników, przede wszystkim w sezonie od wiosny do jesieni, ale nie tylko. Żeby umówić się na oprowadzanie, wystarczy zadzwonić pod numer Fundacji Stalovianum: +48 534 811 413, lub napisać na adres: stalovianum@gmail.com. Zapraszamy!

Mniej wypadków, więcej ofiar śmiertelnych

W minionym roku na drogach powiatu stalowowolskiego doszło do 60 wypadków drogowych. To o 11 zdarzeń mniej niż miało to miejsce w roku 2023. W 2024 roku najczęstszą przyczyną wypadków drogowych było nieustąpienie pierwszeństwa i niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

W 2024 roku na terenie powiatu stalowowolskiego, odnotowano 60 wypadków drogowych, w tym 5 ze skutkiem śmiertelnym, zginęło 5 osób. W 2023 roku na terenie powiatu stalowowolskiego, odnotowano 71 wypadków drogowych, w tym 3 ze skutkiem śmiertelnym, zginęły 3 osoby. W 2022 odnotowano 69 wypadków drogowych, z czego w 4 wypadkach zginęły 4 osoby. W 2021 roku na terenie powiatu stalowowolskiego, odnotowano 79 wypadków drogowych, z czego w 7 wypadkach zginęło 8 osób. W 2020 roku na terenie powiatu stalowowolskiego odnotowano 68 wypadków drogowych, w tym 8 wypadków ze skutkiem śmiertelnym. Śmierć poniosło 8 osób. W 2019 roku na terenie powiatu stalowowolskiego doszło do 82 wypadków drogowych, w tym 5 wypadków ze skutkiem śmier-

telnym, w których życie straciło 6 osób.

6 wypadków z udziałem pieszych i 22 wypadki z udziałem rowerzystów

W 2024 roku w powiecie stalowowolskim odnotowano 6 wypadków z udziałem pieszych, w tym 1 ze skutkiem śmiertelnym, zginęła 1 osoba.

W 2023 roku w powiecie stalowowolskim odnotowano 12 wypadków z udziałem pieszych, w tym 1 ze skutkiem śmiertelnym, zginęła 1 osoba. W 2022 odnotowano 6 wypadków z udziałem pieszych, bez ofiar śmiertelnych. W 2021 roku w powiecie stalowowolskim odnotowano 8 wypadków z udziałem pieszych, zginęła 1 osoba. W 2020 roku miało miejsce 7 wypadków, w których jednym z uczestników zdarzenia był pieszy. Trzech prze-

chodniów w wyniku odniesionych obrażeń zmarło. W 2019 roku takich zdarzeń było 12, jedna osoba zginęła.

W 2024 roku w powiecie stalowowolskim odnotowano 22 wypadki z udziałem rowerzystów, w tym 3 ze skutkiem śmiertelnym, zginęły 3 osoby. W 2023 roku w powiecie stalowowolskim odnotowano 19 wypadków z udziałem rowerzystów, bez ofiar śmiertelnych. W 2022 roku w powiecie stalowowolskim odnotowano 24 wypadki z udziałem rowerzystów, w tym 3 ze skutkiem śmiertelnym. W 2021 roku w powiecie stalowowolskim odnotowano 8 wypadków z udziałem rowerzystów. Żaden z cyklistów nie poniósł śmierci. W 2020 roku doszło do 19 wypadków z udziałem rowerzystów, w których zginęło dwóch cyklistów. W 2019 roku były 22 takie zdarzenia. Śmierć



Stalowowolska policja posumowała miniony rok

poniosła jedna osoba kierująca jednośladem.

172 nietrzeźwych kierowców i 133 zatrzymane prawa jazdy

W 2024 roku najczęstszą przyczyną wypadków było nieustąpienie pierwszeństwa i niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Najczęściej do wypadków dochodziło na DK 77 i DW 855.

W 2024 roku zatrzymano 172 nietrzeźwych kierowców (kierujący pojazdami mechanicznymi i rowerzyści). W 2024 roku zatrzymano

133 prawa jazdy. W 2024 roku KPP w Stalowej Woli odnotowała 33 wykroczenia dotyczące bezpodstawnych zgłoszeń, w których prowadzone były postępowania w sprawach o wykroczenia.

Na terenie powiatu stalowowolskiego na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa odnotowano 1690 zgłoszeń. Największa liczba zgłoszeń dotyczyła przekraczania dozwolonej prędkości – 536, nieprawidłowego parkowania – 311, spożywania alkoholu w miejscach niedozwolonych – 302, niewłaściwej infrastruktury drogowej – 101. (as)

Liczba pożarów znacznie wzrosła

Stalowowolscy strażacy podsumowali miniony, 2024 rok pod kątem prowadzonych działań. W odniesieniu do roku 2023, w ubiegłym roku nastąpił wzrost liczby interwencji o 90 zdarzeń.

W roku 2024 na terenie powiatu stalowowolskiego zanotowano 1323 zdarzenia, w tym: 348 pożarów – 26,3 proc. ogółu zdarzeń, 942 miejscowe zagrożenia – 71,2 proc. ogółu zdarzeń, 33 alarmy fałszywe – 2,5 proc. ogółu zdarzeń.

W odniesieniu do roku ubiegłego, w 2024 roku nastąpił wzrost ilości interwencji o 90 zdarzeń (7,3 proc.) w tym: wzrost ilości pożarów o 151 interwencji (76,64 proc.), spadek miejscowych zagrożeń o 62 interwencje (-6,17 proc.).

Dla porównania statystyki z ubiegłych lat prezentujemy w tabelce.

W odniesieniu do Komend PSP województwa podkarpackiego statystyki zdarzeń prezentują się w następujący sposób: KM PSP Rzeszów – 2887, KM PSP Krosno – 2708, KP PSP Dębica – 1759, KM PSP Przemyśl – 1915, KP PSP Jasło – 1709, KP PSP Mielec – 1407, KP PSP Stalowa Wola – 1323, KP PSP Sanok – 1366, KP PSP Jarosław – 1346.

KP PSP w Stalowej Woli przygotowała także statystyki zdarzeń z ubiegłego roku z rozbiciem na gminy. I tak: Stalowa Wola (155 pożarów, 500 miejscowych zagrożeń, 21 alarmów fałszywych),

gmina Bojanów (25 pożarów, 54 miejscowe zagrożenia, 2 alarmy fałszywe), gmina Pysznica (45 pożarów, 96 miejscowych zagrożeń, 2 alarmy fałszywe), gmina Radomyśl nad Sanem (33 pożary, 80 miejscowych zagrożeń, 4 alarmy fałszywe), gmina Zaklików (22 pożary, 86 miejscowych zagrożeń, 3 alarmy fałszywe), gmina Zaleszany (68 pożarów, 126 miejscowych zagrożeń, 1 alarm fałszywy).

Rok	Zdarzenia ogółem	Pożary	Miejscowe zagrożenia	Alarmy fałszywe
2024	1323	348	942	33
2022	1803	481	1291	31
2021	1264	245	988	31
2020	1493	385	1085	23

Spadek liczny wyjazdów do zdarzeń w porównaniu z rokiem 2023 odnotowano na terenie gminy Stalowa Wola, w pozostałych gminach nastąpił nie duży ale wzrost zdarzeń. Od wielu lat największą liczbę interwencji notuje się na terenie Stalowej Woli. Tak duża liczba działań ratowniczo-gaśniczych wynika przede wszystkim

z liczby mieszkańców miasta, jego uprzemysłowienia oraz liczby dróg komunikacyjnych. W roku 2024 na terenie miasta Stalowa Wola odnotowano o 64 zdarzenia mniej niż w roku poprzednim.

Rok 2024 jest rokiem, w którym w stosunku do ubiegłych lat odnotowano wzrost liczby pożarów. Porównując do roku 2023 ich liczba wzrosła o 151 zdarzeń. Statystyka wskazuje, że zarzewia ognia są lokalizowane i likwidowane w początkowej fazie pożaru, dlatego aż 95,97 proc. wszystkich pożarów stanowią pożary małe, gdzie straty są najmniejsze. W roku 2024 odnotowano 334 małe pożary.

W ubiegłym roku na terenie powiatu stalowowolskiego doszło również do 14 pożarów zaliczonych jako średnie z których cztery miały miejsce na terenie Stalowej Woli, również cztery na terenie gminy Bojanów, trzy wystąpiły na terenie gminy Zaleszany oraz po jednym na terenie pozostałych gmin. W 2024 roku nie odnotowano pożarów dużych i bardzo dużych.

W roku 2024 odnotowano spadek liczby miejscowych zagrożeń w stosunku do poprzedniego roku. W porównaniu do 2023 roku nastąpił ich spadek o 62 zdarzenia.



Pożary stanowiły ponad 26 proc. wszystkich zdarzeń. W porównaniu z rokiem 2023 było ich o ponad 150 więcej

Wśród nich największą liczbę stanowią zagrożenia lokalne – 735 zdarzeń. Największe miejscowe zagrożenia o charakterze lokalnym stanowiły: silne wiatry, powodujące łamanie konarów i powalanie drzew tarasujących przejazd na drogach; zerwanie i uszkodzenie dachów, rynien na budynkach mieszkalnych i gospodarczych, gwałtowne opady atmosferyczne (wypompowywanie wody z obiektów użyteczności publicznej, ulic, piwnic domów jednorodzinnych, budynków gospodarczych i posesji, powalone konary drzew w wyniku intensywnych opadów śniegu), likwidowanie i usuwanie gniazd

os i szerszeni, wypadki i kolizje drogowe (udzielanie pomocy osobom poszkodowanym, usuwanie płynów eksploatacyjnych oraz pozostałości pokolizyjnych i powypadkowych).

W 1323 zdarzeniach roku ubiegłego brało udział 1078 zastępów Państwowej Straży Pożarnej, wspierani oni byli dodatkowo przez jednostki OSP, których zastępy w roku 2024 wyjechały aż 1017 razy. Łącznie 3961 funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej i 5075 druhow OSP uczestniczyło w akcjach ratowniczo-gaśniczych na terenie powiatu stalowowolskiego. (as)

Szpital w Stalowej Woli korzysta ze sprzętu przekazanego przez WOŚP



26 stycznia odbył się 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Z tej okazji Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli przypomniał jakie sprzęty trafiły do lecznicy w ostatnich latach. Tylko w ostatnich 3 latach Szpital w Stalowej Woli otrzymał wsparcie w kwocie przekraczającej 1,3 mln złotych.

– Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli od wielu już lat korzysta ze wsparcia Orkiestry. W przeszłości Oddziały Neonatologiczny i Ginekologiczno-Położniczy wielokrotnie otrzymywały wsparcie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W roku 2022 nowoczesny zestaw endoskopowy o wartości ponad 200 tys. zł. otrzymał Oddział Otorinolaryngologiczny, w którym jako jednym z nielicznych w okolicy, wykonywane są operacje dla dzieci – informuje stalowowska lecznica.

W roku 2023 WOŚP przekazała w formie darowizny Pracowni Diagnostyki Mikrobiologicznej Szpitala w Stalo-

wej Woli aparaturę do szybkiej identyfikacji drobnoustrojów w dodatknych próbkach krwi lub/i płynie mózgowo-rdzeniowym pacjenta (sepsa). – Był to analizator do identyfikacji drobnoustrojów metodą Spektrometrii Mas wraz z zestawem komputerowym i modułami. Dzięki bogatej bibliotece jaką posiada w swoim słowniku w ciągu 2 godz. od momentu uzyskania informacji o dodatniej próbce krwi, jesteśmy w stanie uzyskać wiedzę jaką bakterią jest zakażony pacjent – informuje szpital w Stalowej Woli.

Ponadto pracownia otrzymała analizator do diagnostyki molekularnej i wykrywania

mechanizmów oporności drobnoustrojów. – Dzięki niemu jesteśmy w stanie udzielić wstępnej informacji czy zdiagnozowany patogen wytwarza groźne mechanizmy oporności. Podaje on równocześnie informację, czy w płynie mózgowo-rdzeniowym pacjenta znajdują się popularne wirusy.

Szpital otrzymał również komorę laminarną II klasy bezpieczeństwa mikrobiologicznego. Praca pod nią w czasie włączonego cyklu zapobiega kontaminacji próbek badanych florą zewnętrzną, jak również ma za zadanie maksymalnie ochronić operatora przed niepożądanym zakażeniem – informuje lecznicę. (as)

Podpisali umowę na przewozy autobusowe

W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie zostały podpisane umowy w ramach Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Pieniądze otrzyma 45 gmin, 7 powiatów i 4 związki. Jednym z beneficjentów jest Powiat Stalowowski, który jako organizator transportu publicznego otrzyma dopłaty do przewozów autobusowych.

W sumie na terenie województwa podkarpackiego dofinansowane zostaną 433 linie komunikacyjne z czego aż 86 to linie, o dopłatę do których zawnioskował Powiat Stalowowski. Powiat Stalowowski jest na mocy porozumienia organizatorem transportu zbiorowego również na terenie powiatu niżańskiego, a w 2025 roku zaplanował dodatkowo uruchomienie linii komunikacyjnych obejmujących swym przebiegiem teren miasta Tarnobrzega oraz powiatów: tarnobrzskiego i kolbuszowskiego, które będą realizowane po zawarciu odpowiednich porozumień.

– Staramy się rozwijać obszar i zasięg naszych linii, a ma to na celu zabezpieczenie mieszkańców przed wykluczeniem komunikacyjnym. Chcę podkreślić, że samorządy inaczej postrzegają transport publiczny

niż firmy prywatne, które organizują przewozy tylko na najbardziej opłacalnych i obleganych liniach. My poprzez transport publiczny rozumiemy również zapewnienie dzieciom dojazdu do szkół, czy osobom starszym do instytucji, urzędów i placówek służby zdrowia. Musimy im zabezpieczyć taką możliwość, mimo, że wiele z takich linii jest deficytowych, a prywatni przewoźnicy – właśnie z tego powodu, do wielu małych i położonych na uboczu miejscowości nie docierają. My o ich mieszkańcach staramy się pamiętać – mówi starosta stalowowski Janusz Zarzeczny.

Powiat Stalowowski otrzyma w 2025 roku na obsługę 86 takich linii komunikacyjnych o łącznym kilometrażu wynoszącym ponad 2 mln 799 tys. km dopłatę w kwocie ponad 8 mln 398 tys. zł. (as)

Zaklików po raz kolejny z sercem dla WOŚP – 25635,19 zł na rzecz potrzebujących

W niedzielę, 26 stycznia, Zaklików ponownie stał się miejscem pełnym dobroci i zaangażowania, kiedy to na lokalnym rynku zorganizowano zbiórkę funduszy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W wyniku wspólnych działań społeczności lokalnej, zebrano imponującą kwotę 25635,19 zł.

W tym roku organizacją wydarzenia zajął się Klub „Maniacy Lodu” z Zaklikowa, we współpracy z gminami Zaklików i Trzydnik Duży, gminnymi ośrodkami kultury, strażakami ochotnikami oraz harcerzami. Wydarzenie przyciągnęło liczne grono mieszkańców oraz sympatyków akcji.

W trakcie imprezy, uczestnicy mieli okazję wziąć udział w licyta-

cjach, gdzie oferowano różnorodne fanty. Wśród przedmiotów wystawionych na licytację znalazły się obrazy, vouchery na zabiegi rehabilitacyjne, spływy kajakowe, a także bony na tatuaże i masaże. Nie zabrakło również nietypowych ofert, takich jak paleta pelletu. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także loteria fantowa, w której losy rozeszły się błyskawicznie. Dzieci

miały swoją strefę animacyjną, zapewniającą im wiele radości i zabawy.

– Mamy tu dziś różne atrakcje, są koła gospodyń wiejskich z Paramy, z Gaj-Góry, mamy kilka jednostek ochotniczej straży pożarnej ze Zdziechowic, z Lipy, z Zaklikowa, jest stoisko „Maniaków Lodu” z różnymi przekąskami, są też morsy z Janowa Lubelskiego



W 33 finale WOŚP w Zaklikowie brali udział także entuzjaści motoryzacji

oraz z Jarocina. W tym roku jest dużo występujących artystów, dzieci działających przy GOK-u w Zaklikowie i w Trzydniku Dużym. Jest loteria fantowa, są licytacje, różne animacje dla dzieci, jest coś dla fanów motoryzacji. Dziś bardzo dużo się tu dzieje – skomentowała 33 finał WOŚP w Zaklikowie Agnieszka Tryka prezes „Maniaków Lodu”.

Jednym z najbardziej wyjątkowych punktów programu były pokazy morsowania, zorganizowane przez „Maniaków Lodu” oraz ich zaprzyjaźnionych miłośników zimnych kąpiel. Uczestnicy mieli okazję zobaczyć, jak wygląda morsowanie i jak wiele radości może przynosić ta nietypowa forma aktywności. Na scenie zaprezentowały się także lokalne talenty – artyści związani z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Zaklikowie

i Trzydniku Dużym, harcerze z 5 Szczepu „Brzask” oraz soliści i tancerze. Występy muzyczne zapewniły zespoły „Opos” i „Kruki”, a także Paweł „Biba” Binkiewicz.

W wydarzeniu aktywnie uczestniczyli również strażacy z okolicznych Ochotniczych Straży Pożarnych. Koła Gospodyń Wiejskich zadbały o kulinarne atrakcje, oferując uczestnikom smakołyki, takie jak bigos, pierogi, kociołek oraz grochówkę.

Finał WOŚP to zawsze szczególne wydarzenie, a w tym roku jego celem było zebranie funduszy na zakup najnowocześniejszego sprzętu do diagnostyki i chirurgii onkologicznej oraz aparatury niezbędnej w leczeniu dzieci z chorobami hematologicznymi. Dzięki zaangażowaniu społeczności z całej gminy, cel został osiągnięty.

(edh)



Grupa entuzjastów morsowania w akcji

NISKU

To tymi sprawami zajmował się wydział organizacji

Tomasz Tryka, naczelnik Wydziału Organizacji, Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Nisku przedstawił wykaz zadań zrealizowanych w minionym roku. Między innymi zarejestrowano 32775 pism wpływających do urzędu, wysłano 13182 listy polecone i 1834 listy zwykłe, wydano 32 zezwolenia na sprowadzenie zwłok lub szczątków ludzkich z zagranicy.



Tomasz Tryka, naczelnik Wydziału Organizacji, Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Nisku

Oprócz typowych zadań z zakresu spraw organizacyjno-kadrowych prowadzonych dla 96 pracowników i 2 stażystów, pracownicy wydziału zajmowali się także działalnością społeczną na rzecz pracowników urzędu oraz emerytów i ich rodzin (pożyczki mieszkaniowe, dofinansowanie do żłobków i przedszkoli, dopłaty do wypoczynku, zapomogi, dofinansowania do wypoczynku dzieci i młodzieży).

Koordinowano i nadzorowano realizację wniosków pokontrolnych po kontrolach zewnętrznych (2 kontrole), wydano 119 pełnomocnictw i upoważnień; wydanych zostało 71 zarządzeń starosty.

W ramach obsługi interesanta zarejestrowano 32775 pism wpływających do urzędu, zarejestrowano i przekazano do realizacji 2044 faktur;

wysłano 13182 listy polecone i 1834 listy zwykłe; przekazano do zamieszczenia w prasie 36 ogłoszeń prasowych; zlecono do wykonania 14 pieczęci; dokonano postępowań dotyczących wyłonienia wykonawcy na świadczenie usług pocztowych, dostawę materiałów biurowych i papierniczych oraz dostawę prasy w 2024 r. Prowadzono archiwum starostwa do którego w roku 2024 przyjętych zostało 125 teczek dokumentacji spraw zakończonych z wydziałów.

W zakresie spraw obywatelskich, rzeczy znalezionych i spraw obronnych, m.in. wydano 32 zezwolenia na sprowadzenie zwłok lub szczątków ludzkich z zagranicy, przyjęto 4 rzeczy oraz 2 gotówki do Biura Rzeczy Znalezionych. Opracowano i zrealizowano wytyczne starosty dotyczące spraw

związanych z obronnością, dokonano aktualizacji Kart Realizacji Zadań Operacyjnych planu operacyjnego funkcjonowania Powiatu Niżańskiego w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny.

Przygotowano i przeprowadzono powiatowe ćwiczenie obronne pk SAN 2024, przyjęto 5 wniosków repatriantów z prośbą o osiedlenie i 2 wnioski o pomoc finansową. Podczas przeprowadzanej kwalifikacji wojskowej Powiatowa Komisja Lekarska w Nisku wydała ogółem 322 orzeczenia.

W roku 2024 pracownicy Wydziału udzielili 7 odpowiedzi na wnioski o udostępnienie informacji publicznej.

Pełna informacja o pracy wydziału w minionym roku dostępna jest na stronie starostwa niżańskiego. (zd)



W czasie finału WOŚP w Nisku wystąpił zespół Saper Band

W Nisku też grali!

Za nami 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która zagrała po raz kolejny również i w Nisku. Na hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 w Nisku wydarzenia związane z tegorocznym finałem WOŚP rozpoczęły się już w sobotę, 25 stycznia.

Wtedy to rozegrano turnieje piłki nożnej i siatkowej kobiet oraz mężczyzn. Następnego dnia, w niedzielę, 26 stycznia, od wczesnych godzin popołudniowych hala przy niżańskiej „jedynce” wypełniła się mieszkańcami Niska, którzy przyszli wesprzeć orkiestrę czerwonych serc, a także skorzystać z ciekawego programu przygotowanego specjalnie z tej okazji. Były występy artystyczne, w tym: zaśpiewali wokaliści z NCK „Sokół” i zagrał zespół Saper Band oraz młodzież z Regionalnego Centrum

Edukacji Zawodowej w Nisku. Nie mogło zabraknąć również degustacji dań przygotowanych przez okoliczne Koła Gospodyń Wiejskich, a także loterii MBP Nisko i symbolicznego światła do nieba. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również licytacje, m.in. prac autorstwa niżańskich przedszkolaków lub bonów na różnego rodzaju usługi. Wylicytować można było nawet pobyt w Bieszczadach.

Podczas niżańskiego finału udało się zebrać kwotę grubo ponad 81 tysięcy zł. (kb)



Licytacje zgromadziły wiele osób



Jednym z chętnie licytowanych przedmiotów były prace przedszkolaków

NISKO. Spotkanie czcicieli w kościele św. Józefa

W niedzielę, 19 stycznia, odbyło się spotkanie Bractwa Św. Józefa z kilku parafialnych oddziałów. Oprócz braci z niżańskiego sanktuarium byli obecni także bracia z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Nisku, z Sanktuarium św. Józefa w Rzeszowie oraz z parafii św. Barbary z Tarnobrzega. Bracia wzięli udział w mszy św. o godz. 12.00, której przewodniczył i Słowo Boże wygłosił proboszcz ks. Kazimierz Hara, a następnie wspólnota spotkała się przy stole w Oratorium św. Józefa.

Bractwo św. Józefa powstało w Nisku wraz z utworzeniem Sanktuarium w 1998 r. Kolejne wspólnoty powstały w następnych latach: w Rzeszowie w parafii św. Józefa oraz w Tarnobrzegu w parafiach: Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Barbary. Bracia każdego dnia modlą się o uświęcenie swoich rodzin oraz w różny sposób angażują się w życie parafialne. (bw)



FOT. PARAFIA ŚW. JOZEF W NISKU

krótko

NISKO. Recital Katarzyny Jamróz. Wstęp wolny

Aktorka i piosenkarka, Katarzyna Jamróz wystąpi w Nisku w poniedziałek, 10 lutego. Jej recital poprzedzi występ artystów ze Studium Wokalnego NCK „Sokół”.

Katarzyna Jamróz pochodzi z Zabrza. Ukończyła Państwową Szkołę Muzyczną w Gliwicach oraz PWST w Krakowie. Debiutowała w 1993 roku na Festiwalu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, gdzie za utwór z musicalu „Kabaret” otrzymała „Grand Prix”. W 1994 roku na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu jej piosenka „Taniec na linie” zajęła I miejsce. Przez wiele lat była związana z krakowskim kabaretem Loch Camelot, gościła też w Piwnicy pod Baranami. Występowała w spektaklach muzycznych Zygmunta

Koniecznego. Ma na swoim koncie także role w filmach i serialach. Wystąpiła m.in. w serialach: „Wojenne dziewczyny”, „M jak miłość”, „Prawo Agaty”, „Plebania” czy „Ojciec Mateusz”.

Koncert w sali widowiskowej NCK poprowadzi Marcin Michrowski. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

Organizatorem wydarzenia jest NCK „Sokół” i MBP w Nisku. (it)

NISKO. Ferie w „Sokole”

Od poniedziałku, 3 lutego, rozpoczyna się zapisy na zajęcia dla dzieci w czasie ferii zimowych. NCK „Sokół” w Nisku przygotował propozycje dla dzieci w wieku 7–11. Artystyczne półkolonie pod hasłem „Szalone żaby”, to pięciodniowy cykl kreatywnych warsztatów i zajęć w dniach od 17 do 21 lutego br. w godzinach od 8 do 13.30.



Zasłużeni dla Niska i kultury

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Nisku wręczone zostały wyróżnienia osobom zasłużonym dla Niska. Otrzymał je Bronisław Łuka (pośmiertnie) oraz ks. Tomasz Moskal.

W poniedziałek, 20 stycznia, odznaką „Za Zasługi dla Gminy i Miasta Nisko” uhonorowany został pośmiertnie Bronisław Łuka. Na ręce jego syna, Zdzisława Łuki, odznakę przekazał Burmistrz Gminy i Miasta Nisko, dr Konrad Krzyżak oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Nisku, Paweł Tofil. Z kolei statuetką „Działacz Kultury” wyróżniony został za całokształt działalności kulturalnej ks. dr hab. Tomasz Moskal.

Bronisław Łuka urodził się 21 września 1923 r. w Szczepanowie w województwie tarnopolskim, w rodzinie chłopskiej. Rodzice, Jakub i Katarzyna z Chudzików, pochodzili z Niska. Do szkoły zawodowej uczęszczał w Brzeżanach. 10 lutego 1940 r. z całą rodziną został przez NKWD wywieziony na Sybir. Tam był zmuszony do pracy przy wyrobie tajki.

W maju 1943 r. ochotniczo zaciągnął się do nowo tworzonej w Sielcach nad Oką 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. W dniach 12-13 października 1943

r. uczestniczył w boju pod Lenino, jako operator ręcznego karabinu maszynowego. Podczas bitwy został trzykrotnie ranny. Za wykazane męstwo odznaczono go Krzyżem Walecznych. Po wojennej tułaczce wrócił w rodzinne strony rodziców, gdzie założył rodzinę i podjął pracę. Pracował w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Książki i Prasy „Ruch”, później w Zakładach Metalowych „Nimet”.

W 1974 r. wskutek wcześniej odniesionych ran, przeszedł na rentę inwalidzką. Od tego czasu zaczął udzielać się w niżańskich organizacjach kombatanckich. Uczestniczył w spotkaniach z młodzieżą i starszymi mieszkańcami w Nisku, Stalowej Woli i Tarnobrzegu. Wygłaszał prelekcje i pogadanki. Dzielił się swoimi przeżyciami z okresu wojny. Angażował się w organizację uroczystości patriotycznych i rocznicowych. Był współtwórcą niżańskiego chóru kombatanów. Występował w nim. Współpracował z historykami, twórcami kultury – prozaikami i poetami. Za

swą działalność został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami. Zmarł w wieku 62 lat, w 1985 r. Został pochowany na cmentarzu w Nisku na Barcach.

Ks. dr hab. Tomasz Janusz Moskal – prof. KUL, urodzony 22 stycznia 1972 r. w Nisku. W 1998 r. ukończył studia teologiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, gdzie 9 czerwca 2004 r. obronił pracę doktorską pt. „Biblioteki parafialne w archidiecezji sandomierskiej w XVIII wieku”. 24 czerwca 2014 r. habilitował się na podstawie oceny dorobku naukowego i pracy zatytułowanej „Książka w kulturze sandomierskiego środowiska kolegiackiego do 1818 roku”.

Pracownik KUL: od 2004 r. jako asystent, w 2005 – adiunkt, w 2017 – profesor nadzwyczajny, 2022 – profesor KUL, aktualnie przy Katedrze Historii Kościoła w Sekcji Historii Kościoła i Patrologii Instytutu Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii. Dyrektor



Ks. prof. Tomasz Moskal odbiera wyróżnienie z rąk burmistrza dra Konrada Krzyżaka (w środku) i przewodniczącego Rady Miejskiej Pawła Tofila

Instytutu Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii KUL od 2020 r. Sekretarz Sekcji Historyków Kościoła w Polsce. Kanonik Honorowy Sandomierskiej Kapituły Katedralnej. 27 lipca 2016 r. za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej

odznaczony przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę. W roku 2023 wraz z zespołem wydał publikację „Zarys dziejów Niska” opowiadającą o tym, jak miasto zmieniało się na przestrzeni stuleci i jakie jest teraz.

(zd)

krótko

JEŹOWE. Charytatywny kiermasz ciast, by kolejny raz wesprzeć małego Józia

W niedzielę, 2 lutego, po zakończonych mszach świętych przed kościołem Narodzenia NMP w Jeżowie odbędzie się Charytatywny Kiermasz Ciast.

Wszystkie zebrane fundusze zostaną przekazane na rzecz Józia Drabika z Jeżowego, który zmagając się z padaczką lekooporną – schorzeniem, które wymaga kosztownej specjalistycznej opieki medycznej. Gmina Jeżowe zaprasza wszystkie chętne organizacje społeczne, w tym m.in. Koła Gospodyń Wiejskich do włączenia się w organizację tego wyjątkowego kiermaszu. Szczegółowych informacji udziela Stowarzyszenie Podgórzanie oraz Kobiety z Pasją.

Organizatorzy zachęcają wszystkich mieszkańców gminy Jeżowe do aktywnego uczestnictwa w kiermaszu, zarówno poprzez zakup pysznych ciast, jak i poprzez wsparcie finansowe tej akcji.

Każdy, kto zdecyduje się na wsparcie, przyczynia się do poprawy życia Józia i daje mu szansę na lepsze jutro.

(kb)

JEŹOWE. Spotkają się miłośnicy literatury

Gminne Centrum Kultury w Jeżowie oraz Zespół Szkół im. ks. Stanisława Staszica w Jeżowie zapraszają miłośników literatury, na spotkanie autorskie z Józefem Bilskim, które odbędzie się w czwartek, 30 stycznia, o godz. 11.40 w auli ZS w Jeżowie.

Józef „Czarny” Bilski to z wykształcenia historyk, w którego kręgu zainteresowań leżą również historia sztuki, filozofia i archeologia. To także miłośnik gór i podróży autostopem.

Bilski jest także animatorem kultury, pomysłodawcą i założycielem Fundacji Kulturalno-Artystycznej „Testudo”, poprzez którą organizuje koncerty, wieczory autorskie, spektakle, wystawy malarstwa i fotografii. Organizuje też

dwie festiwale – Lubelski Przeglądu Poetycki „Strojne w biel”, czyli Zima z Bazuną (od 2012 r.) oraz „Trombita. Folk – poezja – blues” (od 2018, jesienią w Bieszczadach).

Wiersze pisze od dzieciństwa. Debiutował późno i nieco nietypowo – spektaklem teatralnym „Skrzydłem trąceni” (jego wiersze, obrazy Roberta Myszkała, śpiew biały – pieśń łemkowskie), którego premiera odbyła się w grudniu 2012 r. Laureat wielu konkursów poetyckich i fotograficznych. Od 2021 roku jest członkiem Związku Literatów Polskich. Wydał 7 tomików wierszy, a także płytę CD „Gdzieś w Bieszczadzie...”. Publikował w antologiach, almanachach i czasopiśmie. Jego wiersze doczekały się oprawy muzycznej – wykonują je soliści i zespoły z kręgu poezji śpiewanej i piosenki turystycznej, a także autorski projekt Józefa Bilskiego – grupa Zawiani. Jest autorem scenariuszy spektakli teatralnych.

(kb)

RUDNIK NAD SANEM. Warsztaty wokalne z Andżeliką Guściorą

Miejski Ośrodek Kultury w Rudniku nad Sanem zaprasza dzieci i młodzież do wzięcia udziału w warsztatach wokalnych, które zorganizowane zostaną w rudnickim Centrum Wikliniarstwa 31 stycznia o godz. 16.00.

Wstęp na zajęcia jest wolny. Zapisy na warsztaty prowadzone są pod numerem tel. 15 649 26 13.

(kb)

RUDNIK nad SANEM. Zapraszają na jasełka i koncert noworoczny

Burmistrz Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Rudniku nad Sanem serdecznie zapraszają do obejrzenia Jasełek oraz wysłuchania I Koncertu Noworocznego w wykonaniu uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 w Rudniku nad Sanem oraz uczniów i dzieci ze

szkoły w Przędzeli. Wydarzenie odbędzie się 2 lutego o godz. 15.30 w rudnickim Centrum Caritas przy ul. Rzeszowskiej 35.

(kb)

NISKO. Koncert Orkiestry Kameralnej Filharmonii Narodowej

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na niezapomniany wieczór z Orkiestrą Kameralną Filharmonii Narodowej. Wydarzenie odbędzie się 6 lutego br. o godzinie 17 w sali widowiskowej „Sokoła”.

Orkiestra pod dyrekcją Jana Lewtaka i Bogdana Olędzkiego zaprezentuje repertuar łączący klasyczne arcydzieła i mistrzowskie interpretacje. Na scenie wystąpią również młodzi artyści – uczestnicy XX Międzynarodowego Forum Pianistycznego „Bieszczady bez Granic”. W programie wieczoru znajdą się dzieła Chopina, Haydna oraz Mozarta.

Najnowsza płyta Orkiestry z muzyką Miłkołaja Piotra Góreckiego została nominowana do nagrody Fryderyk.

Bilety w cenie 49 zł do nabycia w NCK Sokół.

(zd)

JEŹOWE. Nabór do grupy wokalne „Dzieńcia Plus”

Gminne Centrum Kultury w Jeżowie zaprasza mieszkańców do dołączenia do grupy wokalne „Dzieńcia Plus”, która będzie wyjątkową okazją do rozwijania swojej pasji muzycznej.

Przesłuchania odbędą się w czwartek, 6 lutego, o godz. 17.00 w Gminnym Centrum Kultury w Jeżowie. By wziąć w nich udział, wystarczy przygotować swoją ulubioną piosenkę i ją wykonać. Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, będzie to doskonała okazja, aby poczuć się jak gwiazda sceny i podzielić się z innymi swoją pasją do muzyki. Szczegóły dostępne są pod numerem telefonu 792 063 191.

(kb)

To wszystko lipa

To tytuł najnowszej wystawy czasowej, na otwarcie której zaprasza Niżańskie Centrum Kultury „Sokół”. Tym razem galeria Niżańskiego Centrum Historii i Tradycji zaprezentuje rzeźbę autorstwa pochodzącego z Zarzecza Stanisława Pałki.

Oficjalne otwarcie będzie miało miejsce w piątek, 31 stycznia, o godz. 17 w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji. Na wystawie zaprezentowanych zostanie 98 unikalnych rzeźb. Ekspozycja składa się z trzech części. Pierwsza to zbiór rzeźb przedstawiających postaci religijne, druga – to rzeźby przedstawiające sceny z życia codziennego. Trzecia część ekspozycji służy prezentacji warsztatu artysty. Tworzy ją zaadaptowana pracownia wraz z przestrzenią multimedialną.

Stanisław Pałka to artysta pochodzący z Zarzecza koło Niska. Tworzy rzeźby zgodnie z tradycjami i estetyką sztuki ludowej. Nie posiada formalnego wykształcenia artystycznego. Życie zawodowe związał z profesją zupełnie niezwiązaną ze sztuką. Obecnie cieszy się zasłużoną emeryturą. Zamiłowanie do dłuta odziedziczył po dziadku i ojcu, a jego talent objawił się już w dzieciństwie.

Swój warsztat doskonalił metodą prób i błędów. Ostatecznie wykształcił własny, charakterystyczny styl i osiągnął poziom mistrzowski. Jego prace są proste, surowe w formie, ale też pełne ekspresji. Najchętniej rzeźbi w drewnie lipowym. Stworzył ponad tysiąc prac. Są to niewielkich rozmiarów rzeźby przestrzenne, ale także bardzo udane płaskorzeźby. Niektóre z nich artysta pokrywa kolorem. Rzeźby przedstawiają postacie sakralne i świeckie. Prace Stanisława Pałki dokumentują zmieniający się świat i odchodzące w zapomnienie dawne życie mieszkańców wsi. Prace artysty można było zobaczyć na licznych wystawach organizowanych przez podkarpackie domy kultury, a także w innych miejscowościach na terenie kraju. Współpracuje z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Wystawa będzie dostępna dla publiczności do 4 kwietnia. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

(kb)

Styczniowa metamorfoza

Poznaj najlepszą wersję siebie

Bohaterce styczniowej metamorfozy spotkanie z zespołem stylistów dało wiele radości. Przyznaje, że wahała się ze zgłoszeniem do konkursu, miała obawy czy to dla niej, ale teraz nie żałuje. Efekt końcowy zapiera dech. Sami oceńcie.

– Zdecydowałam się ponieważ zobaczyłam grudniową metamorfozę pani Grażyny, i tak pomyślałam: odważna kobieta, ja chyba się nie zdecyduję, nigdy. Ale jak kupiłam kolejną „Sztatetę”, widzę, że są dalej kupony, pomyślałam dlaczego nie? Raz kozie śmierć, spróbuję. Wiara czyni cuda. Nigdy nie sądziłam, że to powiedzenie ma tyle sensu – podzieliła się z nami swoimi dylematami Władysława Krystyna. – Pomyślałam – uwierz w siebie, zobaczysz co będzie. Liczę, że po prostu zmienię swój image, że zmienię swoje nastawienie do życia. Czytałam o paniach, które prowadzą ten salon. Mają piękne kreacje, ale wydawało mi się, że to taka bajka poza moim zasięgiem.

Pod koniec stycznia bajka się ziściła. Pani Władysława Krystyna przeszła autorską metamorfozę wizerunkową pod czujnym okiem doświadczonego zespołu.



FOT. LILLA WITKOWSKA

Przy pracy wizażystka i fryzjerka



FOT. KRYSZTIAN MARUT

Władysława Krystyna przed...



FOT. KRYSZTIAN MARUT

Wygraj ślubną metamorfozę w salonie mody Kowalowe

Wypełnij kupon i zgłoś się do edycji lutowej. Tym razem czekamy na przyszłe panny młode.

Jak wygląda metamorfoza

Metamorfoza, którą proponujemy, to dobór odpowiedniego stroju z kolekcji Kowalowych, do tego profesjonalny makijaż i indywidualnie dobrana fryzura. Zmiana wyglądu będzie utrwalona na zdjęciach wykonanych przez zawodowego fotografa mody. Zdjęcia pozostaną z tobą na zawsze.

Gwarantujemy, że będzie to niesamowita i inspirująca przygoda. Pewnie widziałas nie raz w telewizji podobne przemiany, teraz sama możesz tego doświadczyć.

Co trzeba zrobić

Kup „Sztatetę”, wypełnij kupon, dołącz zdjęcie, napisz krótki list z odpowiedzią na pytanie: Co mi da metamorfoza, dlaczego akurat ja powinnam zostać do niej wybrana?

Zgłoszenie możesz przynieść do redakcji „Sztatety” lub wysłać pocztą tradycyjną. Zdjęcia możesz wysłać na e-mail:

edomanskaholody@sztafeta.pl, opisz je swoim imieniem i nazwiskiem zgodnie z kuponem. Pamiętaj, jury będzie

rozpatrywać zgłoszenia tylko na oryginalnych kuponach.

Jury wybierze raz w miesiącu jedną z pań, której zostanie wykonana metamorfoza w Salonie Mody Kowalowe.

Metamorfozy będziemy publikować na łamach tygodnika „Sztateta”. Dla laureatek, oprócz samej metamorfozy i zdjęć, przewidziane są upominki od sponsorów projektu.

Regulamin dostępny jest na portalu sztafeta.pl oraz w redakcji.

(edh)



KUPON
METAMORFOZA
z salonem mody KOVALOWE
i SZTAFETA

.....
imię i nazwisko
.....
adres i telefon
.....
wiek

Firmy realizujące metamorfozę:



Uczestniczka metamorfozy otrzymała VOUCHER:





i po metamorfozie



Ostatnie przymiarki

FOT. KRYSZTOF MARUT

Przygoda z zespołem specjalistów

Ewelina Koc, „Kovalowe”

– Dzisiejsza stylizacja to komplet w kolorze błękitnym, który pięknie podkreśla kolor oczu naszej bohaterki. Komplet to doskonały wybór dla pań, które lubią wygodę i elegancję, ponieważ można jego elementy łączyć potem z innymi ubraniami. Dodatkową dekoracją są tu róże z tej samej tkaniny co cały komplet. Marynarka ma baskinę, w naszym nowoczesnym wydaniu, która zakrywa brzusek, ale też podkreśla talię. Taki zestaw jest ponadczasowy. Staramy się zawsze żeby klientka czuła się komfortowo, dlatego proponujemy indywidualne rozwiązania.



Justyna Walczak, „Kovalowe”

– Strój naszej modelki to wersja wizytowa, nadający się na różnego rodzaju okazje. Klasyczny krój, ponadczasowy, ale z nutką nowoczesności. Kwiaty zdobiące górę są wykonane ręcznie. Serdecznie zachęcamy do udziału w kolejnych edycjach „Metamorfóz”. Przedstawiamy wizerunki tematyczne, ten jest wizytowy, kolejny będzie dla pań młodych. Zapraszamy, to fajna przygoda z całym naszym zespołem specjalistów. Podczas metamorfozy służymy pełnym doradztwem, można zadawać pytania z zakresu makijażu, fryzur, stylizacji. Każdej bohaterce metamorfóz staramy się pokazać co może wybierać dla siebie, po co wcześniej nie sięgała. Podpowiadamy w czym jej najlepiej.



Katarzyna Kuryś, wizażystka

– Przed metamorfozą konsultujemy się ze sobą. Siostry Kovalowe mówią jaki mają pomysł odnośnie kreacji dla naszej bohaterki, ustalamy kolorystykę, a następnie dobieramy fryzurę, makijaż, mając na uwadze ten konkretny ubiór, ale wszystko w odniesieniu do urody klientki. Pani Władysława Krystyna dostała też ode mnie konkretne uniwersalne porady na przyszłość, na przykład w jakich kolorach dobrze wygląda. W ramach przeprowadzanej metamorfozy udzielamy kompleksowej porady.



O tym czym różni się profesjonalna sesja zdjęciowa od samodzielnego robienia pamiątkowych fotek, opowiada

Krystian Marut, fotograf

– Najważniejsza różnica to oświetlenie. Najlepsze światło do zdjęć to naturalne i „duże”, tak to nazwijmy. I tu taka mała porada dla każdego: jeśli chcecie robić sobie dobre zdjęcia, to warto odwrócić się w stronę okna i wtedy, gdy jesteśmy doświetleni, robicie sobie „selfiaki”. Na profesjonalną sesję przywożę sporo sprzętu, który pozwala dobrze oświetlić obiekt. Dzięki temu są wypełnione cienie na skórze, nie widać niedoskonałości, ukrywamy zmarszczki. Bez retuszu wyglądamy dobrze. A to jest głównie kwestia umiejętnego oświetlenia, jednolitym, dobrym światłem.

Fotograf dba także o odpowiednie ustawienie sylwetki. – Czasami ktoś nie wie co ma ze sobą zrobić przed obiektywem, dlatego nad tym pracujemy, żeby pokazać ładnie kreację, włosy, make-up, żeby to wszystko było pokazane i ładnie, i naturalnie. Fotografuję różne rzeczy, ale modelki to jeden z moich ulubionych tematów. Panie, niezależnie od wieku, zazwyczaj są zestresowane gdy ktoś staje przed nimi z aparatem, ale po czasie następuje taki fajny rozkwit osobowości, kiedy zaczynają się czuć pewnie. Lubie ten moment. To widać, bo od razu inaczej się zachowują, prostują plecy, są swobodniejsze.



Agnieszka Buczek, fryzjer

– U pani wykonałam modelowanie podkreślające delikatność urody. Fryzura jest kobieca, ale nie „przeczesa”. Zależało mi żeby pani czuła się naturalnie i kobieco. W mojej pracy zawsze na to stawiam. Staram się podkreślać urodę moich klientek. Totalna metamorfoza jest zawsze ryzykowna, nie zawsze się udaje, a mnie zależy na tym żeby klientka czuła się dobrze ze swoją fryzurą, dlatego podkreślam naturalność, ale żeby to wyglądało kobieco.

Zazwyczaj kobiety dobrze się ze sobą czują, tylko chcą żeby wydobyć z nich ich piękno, ich najlepszą wersję siebie. Polecam wszystkim paniom wybierać fryzjerów świadomie, takich, którzy się szkolą, interesują się trendami. Dobrym źródłem informacji są social media, zbieramy opinie. Wybieramy świadomie. Nie ulegamy nastrojom chwili. My, kobiety, mamy czasem coś takiego, że dzisiaj pomyślałam sobie zetnę włosy, to idę. Nie. Przemyślimy to. Albo mamy włosy blond, to zrobimy czarne. Tego nie da się potem odwrócić tak od razu. Dobrze żeby fryzjer umiał przekonać klientkę, że jej pomysł niekoniecznie jest dobry. W mojej pracy zdarza mi się często, że odmawiam kolorystyki, tłumaczę, że te włosy są tak piękne, że nie zrobię tego. Klientki są mi wdzięczne za to. Nawet siwe włosy są piękne. Panie chcą je malować, zmieniać, ale nie tędy droga. Siwy kolor można delikatnie zretuszować, ale niech włosy będą zdrowe, zadbane. Moją wizytówką są moje klientki w domu. Praca fryzjera to jedno, a praca klientki to drugie. My musimy współpracować. Nie można zrobić tylko u fryzjera ładnie, a w domu klientka nie robi nic. Kiedy powinna nam się zapalić czerwona lampka? Kiedy klientka idzie do domu, myje włosy i one się nie układają. A one powinny się układać. Każde. Nie ma włosów trudnych, ja duży nacisk kładę na strzyżenie, to podstawa. Strzyżenie u fryzjera powinno trwać godzinę. Dobrze ścięte włosy same się układają.



Rozmawiała Lilla Witkowska



STALOWA WOLA

Piękny koncert kolęd na wiele głosów

W niedzielę, 26 stycznia, o godzinie 17.30 w kościele Źródło Bożego Miłosierdzia odbył się wyjątkowy koncert kolęd i pastorałek. Przybyli, wraz z chórmi wspólnie zaśpiewali najpiękniejsze utwory bożonarodzeniowe.

Wystąpili: Chór „Mały Cantus” pod dyрекcją Katarzyny Pisery, Chór „Cantus” pod dyрекcją Pawła Bazana, Chór „Pueallarum Cantus” pod dyрекcją Katarzyny Pisery, Chór Kameralny MDK w Stalowej Woli pod dyрекcją Kateriny Serediuk, Chór „Lasowiacy” pod dyрекcją Kateriny Serediuk, Chór „Soli Deo” pod dyрекcją Jadwigi Ciby-Powęskiej, Zespół wokalny „Sotto Voce” pod dyрекcją Pawła Bazana. Akompaniament zapewnili Bartosz Kanach oraz Szymon Haczyk.

(bw)

Muzeum zaprasza na kreatywne ferie



MUZEUM REGIONALNE
W STALOWEJ WOLI

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli
ul. Sandomierska 1
37-450 Stalowa Wola
tel. 15 844 85 56
www.muzeum.stalowawola.pl

Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego
ul. Rozwadowska 12
37-450 Stalowa Wola
tel. 15 842 02 07
www.muzeum.stalowawola.pl

Ferie w Muzeum

17 lutego – 28 lutego 2025 r.



Szczegółowy program zajęć na www.muzeum.stalowawola.pl



Jak co roku o tej porze Muzeum Regionalne w Stalowej Woli przygotowało atrakcyjny program dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta, również grup zorganizowanych. W okresie ferii zimowych dzieci wraz z opiekunami mogą wziąć udział w ciekawych zajęciach i pogłębić swoją wiedzę we wszystkich oddziałach Muzeum. Na ofertę składają się warsztaty kreatywne, zwiedzanie wystaw, a nawet piesza wycieczka po Rozwadowie. Zaplanowane przez edukatorów zajęcia z pewnością wywołą w uczestnikach kreatywność, a być może przyczynią się do odkrycia wielkiego talentu. Kto wie?

S spędzenie wspólnego czasu z rodzicami czy dziadkami w Muzeum to okazja, by spojrzeć na siebie z nowej perspektywy. Może okazać się, że dzieci zaskoczą swoich rodziców wiedzą, a ci dopełnią opowieści edukatorów na temat przeszłości o własne doświadczenia. Na pierwszy tydzień ferii zaprasza Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego, gdzie szykuje się fascynująca podróż do dwudziestolecia międzywojennego. Będzie można poznać przeszłość pełną symetrii oraz luksusu. Rozmowy będą się toczyły także na temat praktycznego oblicza art déco, czego przykładem jest ceramika oraz przedmioty ze szkła z kolekcji stalowowskiego Muzeum. Przybliżona zostanie także ciekawa historia naszego miasta. Podczas zajęć warsztatowych uczestnicy ozdobią farbami akrylowymi szklany wazon oraz staną się projektantami koszulek w stylu art déco. Będzie to możliwe dzięki użyciu specjalistycznego urządzenia.

W drugim tygodniu ferii uczestnicy spotkają się w Zamku Lubomirskich. Odwiedzając stałą wystawę Stacja Rozwadow. Między Lwowem a Krakowem, poznają dawną wieś, robią masło i upieką prozaki. Na wystawie Domowroty. Włodzimierz Puchalski poznają niezwykłą postać przyrodnika Włodzimierza Puchalskiego i wejdą w świat dzikiej przyrody. Nie zabraknie również gier i zabaw integracyjnych.

Do swojej przestrzeni zaprasza również Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego. Program pod nazwą Stalowe Ferie to oferta dla grup zorganizowanych i indywidualnych odbiorców. Motywy przewodnie to historia sportu w Stalowej Woli, chemia i kosmetyki, a także innowacje technologiczne – roboty i płytki microbit.

Justyna Maziarz

PROGRAM

Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego,
Stalowa Wola, ul. Rozwadowska 12
17–21 lutego 2025 r.

Dla dzieci od 6 do 15 lat wraz z opiekunami, wstęp 15 zł od dziecka za każdy dzień, trzecie i kolejne dziecko z rodziny 50 proc. ceny. Zajęcia trwają od godz. 10.00 do 12.00. Informacja i zapisy pod numerami 797 120 229 lub 15 842 02 07.

W programie zajęcia: Moda i styl, Zostań projektantem mody, Biżuteria w stylu art déco, Malarские inspiracje Karpińskiego, Różany wazon, Róża z koralików, Dobre maniere zawsze w modzie, Savoir-vivre, Torby z motywem art déco, Kruche piękno, Wachlarz art déco, Bądź jak Zofia Stryjeńska, Przystanki naszej historii, Poczta z dawnego Rozwadowa, Być jak Zofia Stryjeńska.

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli,
Stalowa Wola, ul. Sandomierska 1
24–28 lutego 2025 r.

Dla dzieci od 6 do 15 lat wraz z opiekunami, wstęp 15 zł od dziecka za każdy dzień, trzecie i kolejne dziecko z rodziny 50% ceny. Zajęcia trwają od godz. 10.00 do 12.00. Obowiązują zapisy pod nr telefonu: 518 454 176 lub 15 844 85 56.

W programie zajęcia: I kudłate, i łaciate..., Pachnące rękodzieło, Zrób to sam – domowe masło pełne smaku, Tajemnice dawnych wierzeń, Na skrzydłach natury.

Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego,
ul. Hutnicza 17

Informacja i zapisy dla grup o odbiorców indywidualnych pod numerem telefonu 15 823 50 37.

Pełny opis programu, wraz z poszczególnymi zajęciami dostępny jest na stronach internetowych www.muzeum.stalowawola.pl oraz muzeumcop.pl.

Młodzi pianiści w Stalowej Woli

XX Międzynarodowe Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic” tradycyjnie odbywa się w Sanoku. Od kilku już lat muzyczna delegacja sanockiego Forum gości także w Stalowej Woli.

3 lutego młodzi pianiści w towarzystwie Lwowskiej Orkiestry Kameralnej AKADEMIA pod dyktando Igora Pylatyuka zaprezentują się stalowowolskiej publiczności w Miejskim Domu Kultury. Koncert tym razem poprowadzi Olena Pylatyuk. W programie znajdują się utwory W.A. Mozarta, I.J. Paderewskiego oraz K. Wileńskiego.

Międzynarodowe Forum Pianistyczne jest unikalną formą warsztatów skierowanych do uzdolnionych pianistów i dyrygentów młodego

pokolenia. Możliwość wystąpienia z renomowaną orkiestrą ze Lwowa jest dla nich wyjątkowym przeżyciem i doświadczeniem.

Podczas sanockiego Forum przyznawana jest nagroda dyrektora MDK w Stalowej Woli. Jest nią zaproszenie na koncert w naszym mieście. Młodzi pianiści występują podczas „Podwieczorków przy fortepianie”.

Podczas koncertu w Stalowej Woli wystąpią soliści: Mona Dičiunaite, Bohdan Koval, Jakub Derej, Damian Leśniewski, Antonina Ro-

baszkiewicz, Małgorzata Manthey, Małgorzata Mokrys z towarzyszeniem Lwowskiej Orkiestry Kameralnej AKADEMIA pod dyr. Igora Pylatyuka. Prowadzenie koncertu – Olena Pylatyuk.

Koncert w poniedziałek, 3 lutego, o godz. 18.00 w sali widowiskowej MDK. Bilety: 30 zł – normalne, 25 zł – ulgowe dla posiadaczy Stalowowolskie Karty Miejskiej „LifeStal”, Karty Dużej Rodziny (zakup biletów ulgowych wyłącznie w kasie MDK za okazaniem aktywnej karty). (bw)



Młody pisarz opowiadał o swoich książkach i... tańczył w bibliotece

Za nami cztery wyjątkowe spotkania autorskie w Bibliotece Głównej z młodym pisarzem Mateuszem Cetnarskim, który swoją literacką przygodę rozpoczął w rodzinnym mieście – Stalowej Woli.



Mateusz dzielił się ze słuchaczami swoimi doświadczeniami, zachęcając do rozwijania pasji i realizowania marzeń oraz prezentował fragmenty swoich książek

Autor, który ma na swoim koncie cztery książki, w tym powieści fantasy, książkę motywacyjną oraz opowieść dla dzieci, spotkał się z czytelnikami w różnym wieku, aby podzielić się swoją pasją, doświadczeniem i inspiracją.

Mateusz Cetnarski opowiadał o swojej przygodzie z literaturą, która rozpoczęła się gdy miał 13 lat. Wtedy napisał swoją pierwszą książkę. W sposób ciekawy i przystępny przybliżył uczestnikom swoją drogę do tego, jak został najmłodszym pisarzem fantasy w Polsce.

Historie opowiedziane przez autora, były nie tylko inspirujące, ale również motywujące dla młodych uczestników, którzy mieli okazję zobaczyć, jak wiele można osiągnąć dzięki determinacji i pracy. – Moim marzeniem było zostać najmłodszym pisarzem w Polsce, który wydał swoją książkę, dlatego „Bright. W otchłani kłamstw” wydałem na własną rękę, także dzięki pomocy prezydenta Stalowej Woli. Książka ukazała się tydzień przed moimi szesnastymi

urodzinami – opowiadał młodzieży Mateusz Cetnarski.

A jak książki stalowowlanina oceniają czytelnicy? – Jestem nastolatką, która na co dzień nie lubi czytać książek, a ta przyciąga i wyglądem i samą historią jest naprawdę wciągająca, w porównaniu do na przykład lektur, które wręcz po przeczytaniu kilku linii mnie zniechęcają – pisze w serwisie „Lubimy czytać” „Aleksandra”.

– Moje książki mają być jak gry komputerowe, tylko do czytania – zdradził swoje pisarskie założenia Cetnarski.

Atrakcją spotkań był występ taneczny młodego literata do utworów Michaela Jacksona, co spotkało się z ogromnym entuzjazmem uczestników. Jak bowiem się okazało, obecnie 19-letni pisarz ze Stalowej Woli, jest wielkim fanem króla popu.

Po każdym ze spotkań uczestnicy mieli możliwość zakupu książek autora i zdobycia autografu oraz zrobienia pamiątkowego zdjęcia z pisarzem. (bw)

Spotkajmy się przy książce – Dyskusyjne Kluby Książki w Stalowej Woli

Stalowowolskie Dyskusyjne Kluby Książki to inicjatywa Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Wańkowicza, która tworzy przestrzeń dla pasjonatów literatury w różnym wieku, zachęcając do czytania i rozmów o książkach. Systematycznie organizowane spotkania inspirują czytelników do odkrywania i poznawania nieznanej im literatury, pozwalając znaleźć każdemu coś dla siebie.

DKK dla Dorosłych w MBP działa nieprzerwanie od 2007 roku, a jego pierwszą moderatorką była Jolanta Kubicka – pracownik Wypożyczalni dla Dorosłych w Bibliotece Głównej. Obecnie klub prowadzi Barbara Nowak, kierownik Filii nr 2. Atmosfera przyjaznej i otwartej dyskusji sprzyja wymianie myśli, dzieleniu się swoimi przemyśleniami i spostrzeżeniami, a także spojrzeniu na daną historię w zupełnie inny sposób. – Idea klubu było stworzenie otwartej i inspirującej przestrzeni do rozmów o książkach, które pozwalają na różnorodne spojrzenie na literaturę, wyrażanie indywidualnych opinii oraz odkrywanie nowych perspektyw. Od samego początku istnienia klubu przyświecała nam idea, by podczas omawiania książek nie ograniczać się wyłącznie do tego, co mówi autor, lecz także zwrócić uwagę na własne przemyślenia – mówi Barbara Nowak.

Od 2015 roku młodsze pokolenie czytelników ma swoje miejsce w Dyskusyjnym Klubie Książki dla Dzieci, który początkowo prowadziła Maria Chodukowska, pracownik Oddziału dla Dzieci Biblioteki Głównej. Zaś od kilku lat moderatorką klubu jest Daria Kamińska -Drabik, kierownik Działu Promocji i Nowych Techniki Bibliotecznych w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Dzięki połączeniu rozmowy o książkach z twórczymi warsztatami i zabawami integracyjnymi, młodzi czytelnicy nie tylko rozwijają swoje zainteresowania literackie, ale również uczą się współpracy i kreatywnego podejścia do literatury.

Dyskusyjne Kluby Książki to także okazja do bezpośrednich spotkań i roz-

mów z pisarzami. W ramach DKK gościli już m.in. Jacek Dehnel, Olga Tokarczuk, Sławomir Koper, Joanna Jax, Grzegorz Kasdepke czy Joanna Krzyżanek. Takie wydarzenia to niepowtarzalna okazja do interakcji z zaproszonym gościem, możliwość zadawania pytań i poznania kulisów pracy twórczej.

Sukcesy, które motywują

Stalowowolskie biblioteczne kluby mogą poszczycić się sukcesami. W 2023 roku podczas corocznej Gali Dyskusyjnych Klubów Książki na Podkarpaciu, zorganizowanej przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Rzeszowie, została uhonorowana Barbara Nowak. Moderatorka DKK dla Dorosłych została nagrodzona w konkursie „Najlepsi z najlepszych 2023” za zaangażowanie w działalność swojego klubu. W ubiegłym roku ta sama nagroda trafiła do rąk moderatorki DKK dla Dzieci – Darii Kamińskiej-Drabik. Nie był to jedyny sukces dziecięcego klubu podczas ubiegłorocznej Gali. DKK Dla Dzieci został także nagrodzony w konkursie fotograficznym „Ożywione okładki – żywe historie” za kreatywną adaptację okładki książki „Banda z Burej. Tajemnica piwnicy w bibliotece” Magdaleny Witkiewicz. Konkurs przeprowadziła Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie. W przygotowaniu zdjęcia do konkursu aktywnie uczestniczyli członkowie DKK dla Dzieci, co było bardzo dobrą okazją do integracji grupy, współpracy i rozwijania kreatywności wśród młodych uczestników DKK.

Klubowicze nie tylko czytają, ale również piszą recenzje książek. W 2023

roku Instytut Książki przyznał nagrody dla recenzentów działających w naszych dwóch klubach, Aleksandry Krawczyk z DKK dla Dzieci za wygraną rysowaną recenzję do serii komiksów „Lucky Luke” Rene Gosciniego oraz Katarzyny Mastalerczyk z DKK dla Dorosłych za recenzję książki „Saturnin” Jakuba Małeckiego.

Stalowowolskie DKK stale promują swoją działalność m.in. na portalach społecznościowych i w mediach społecznościowych, ale również na łamach ogólnopolskiego czasopisma „Biblioteka Publiczna” czy podczas webinarów, gdzie moderatorki dzielą się doświadczeniami z prowadzenia spotkań, pomysłami na angażowanie czytelników oraz wymieniają się doświadczeniami z innymi moderatorami.

Książki, ludzie, pasja

– Dyskusyjne Kluby Książki w Stalowej Woli to coś więcej niż rozmowy o literaturze – to przestrzeń dla ludzi z pasją, miejsce nawiązywania więzi i wzbogacania codziennego życia. Spotkania odbywają się regularnie, a biblioteka zaprasza wszystkich zainteresowanych, niezależnie od wieku czy doświadczenia czytelniczego – mówi Daria Kamińska -Drabik, opiekunka DKK dla Dzieci.

Spotkania sprzyjają poznaniu nowych osób, wymianie poglądów oraz pozwalają na wspólne odkrywanie wartościowych książek, które często stają się punktem wyjścia do głębszych rozmów o życiu, kulturze i społeczeństwie. Tu literatura łączy, inspiruje, a także motywuje klubowiczów do poszukiwania wiedzy i rozwijania pasji.

(bw)

**Minghun**

(dramat, Polska, 2024)

Seans z Cyklu Kultura dostępna

Opowieść o nadziei, miłości i poszukiwaniu sensu życia oraz tego, co następuje po nim. Bohaterowie ruszają w metaforyczną i pełną emocjonalnych zawirowań podróż w głąb samych siebie, której celem jest znalezienie dla zmarłej idealnego partnera na wieczność. Zderzenie dwóch, jakże odmiennych kultur, ma pomóc uświadomić zarówno filmowym postaciom, jak i widzowi, że bez względu na pochodzenie, wszyscy przynależymy do jednej człowieczej rodziny, gdzie podstawowe emocje są wspólne.

Wybraniec

(dramat, biograficzny, USA)

Seans z cyklu Kino Konesera

Bezkompromisowy jak „Sukcesja”, bezwzględny jak „House of Cards”, wciągający jak „Adwokat diabła”. „Wybraniec” to jedna z najgłośniejszych i najbardziej wyczekiwanych premier tego roku. Po światowej premierze w Cannes i znakomitą przyjęciu przez festiwalową publiczność film wreszcie trafi do kin na całym świecie. Wpływowy adwokat Roy Cohn bierze pod swoje skrzydła młodego biznesmena i uczy go, jak za pomocą wszystkich, nawet najbardziej wyrachowanych, metod grać o najwyższą stawkę i osiągać upragnione cele.

3000 metrów nad ziemią

(thriller, USA, 2024)

Agentka Harris ma za zadanie dostarczyć bezcennego świadka na proces bossa mafii. Najszybszym i jak się wydaje najbezpieczniejszym sposobem jest podróż małym samolotem nad górami Alaski. Na pokładzie awionetki są tylko trzy osoby: Harris, skuty kajdankami świadek i pilot Daryl Booth. Gdy wszystko wskazuje na to, że będzie to misja łatwa, lekka i przyjemna, gdzieś nad skutym lodem pustkowiem, okazuje się, że nie wszyscy obecni na pokładzie są tymi, za których się podają. W samolocie wybucha walka o kontrolę nad sterami. Co gorsza tylko jeden z obecnych wie jak się z nimi obchodzić. Wysłane jako eskorta myśliwce gotowe są zestrzelić obiekt, jeśli agentce Harris nie uda się na czas nad nim zapanować. Tymczasem nad górami Alaski zanoszą się na burzę.

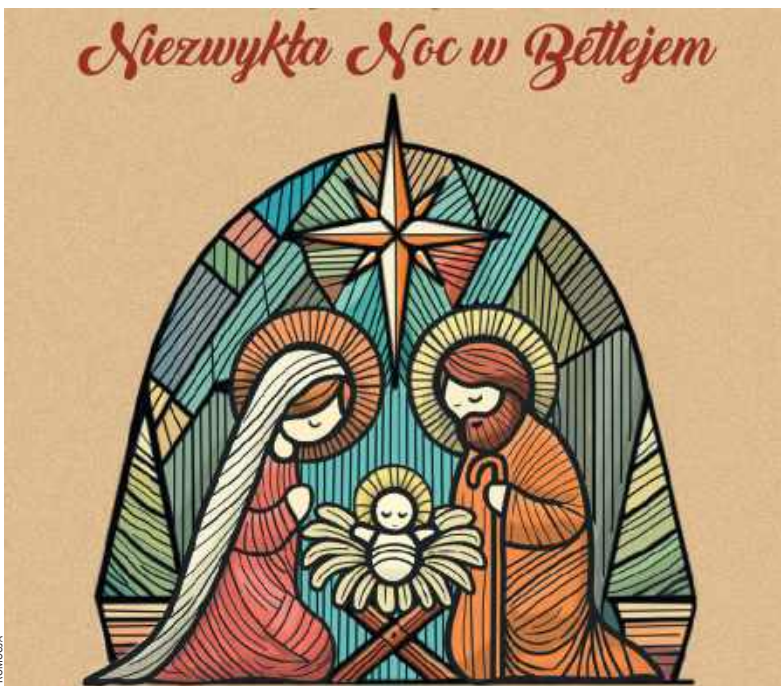
Looney Tunes: Porky i Daffy ratują świat

(animowany, komedia, przygodowy, Kanada, Wielka Brytania, USA, 2024)

Prowadząca fabrykę gumy do żucia, Świnka Petunia, padła ofiarą najeźdźcy z kosmosu, który pała dziką namiętnością do popularnego napoju zwanego bubble tea. Wredny kosmita postanawia przejąć władzę nad światem, by móc do woli raczyć się swym ciekłym przysmakiem. Ale niedoczekanie! Dzielný Kaczor i sprytny Prosiak zrobią wszystko, by ocalić ludzkość, swoje miasteczko i Świnkę Petunię. I być może nawet im się uda, o ile wcześniej koszmarnie się nie pokłócą.

GRATISY

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **11.00 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

**STALOWA WOLA. Niezwykła Noc w Betlejem**

Serdecznie zapraszamy na pełną niepowtarzalnej magii „Niezwykłą Noc w Betlejem” – noworoczny spektakl Teatru Lalkowego „Przytulanka”. W wydarzeniu wezmą udział też wokaliści Rozwadowskiego Domu Kultury „Sokół”.

Spektakl odbędzie się w sobotę, 1 lutego, o godz. 17.00 w sali kameralnej Miejskiego Domu Kultury. Bilety w cenie 10 zł dostępne on-line oraz w stacjonarnie w kasie MDK. (bw)

STALOWA WOLA. Autorskie oprowadzanie po wystawie „Barwy duszy. W drodze do miłości”

Wystawa malarstwa Iwony Pityńskiej-Iskry w Galerii Tło Miejskiego Domu Kultury potrwa do 12 lutego. W sobotę, 1 lutego, zapraszamy na spotkanie z artystką i autorskie oprowadzanie po wystawie. Będzie to też okazja, by rozważyć zakup obrazu oraz usłyszeć opowieść autorki o historii jego powstania.

Początek o godz. 18.00. Wstęp wolny. (bw)

**TARNOBRZEG. Miasto wsparło muzeum wysokimi dotacjami**

Muzeum – Zamek Tarnowskich w Tarnobrzegu otrzymał w grudniu ub. r. dwie dotacje celowe od miasta. Jedna w wysokości 444 459,00 zł ma pokryć wkład własny placówki w związku z otrzymaniem przez Muzeum dofinansowania projektu ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Rozbudowa zbiorów muzealnych 2024”. Dzięki temu muzeum zakupi kolekcję broni, malarstwa i pamiątek wchodzących w skład Kolekcji Dzikowskiej rodziny Tarnowskich. Całkowity koszt projektu opiewa na 1 344 054,00 zł.

Druga dotacja celowa w kwocie 50 906,60 zł przyznana została na pokrycie wkładu własnego w związku z otrzymaniem przez Muzeum dofinansowania z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu Kultura Cyfrowa 2024 „Digitalizacja i udostępnienie obrazów ze zbiorów dzikowskich hr. Tarnowskich”. Całkowity koszt tego projektu wynosi 190 906,60 zł.

W listopadzie ub. r. Muzeum udostępniło portal internetowy prezentujący zdigitalizowane obiekty z Kolekcji Dzikowskiej hr. Tarnowskich. Dotychczas wykonano cyfrowe odwzorowania 190 obrazów z kolekcji. Wśród nich są dzieła takich artystów jak: Annibale Carracci, Guercino, Salvatore Rosa, Jan Matejko, Kazimierz Pochwalski, Jan Piotr Norblin, Francesco Trevisani, Wojciech Kossak, Gottfried Schalcken, Claude Joseph Vernet, Ludolf Backhuysen, Wincenty Lesseur. (it)



W kąciку kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone receptury

Ania gotuje**Wykwintne danie z łososiem**

Ostatnio jadłam przepyszny obiad, którego głównym składnikiem był łosoś. Dopytywałam gospodarzy jak go się przyrządza i okazało się, że to danie możemy zrobić w krótkim czasie. Najpierw przygotowujemy marynatę na bazie oliwy dodając: przeciśnięty ząbek czosnku, oregano, bazylię, słodką paprykę, rozmaryn, sól i pieprz. Gotową marynatą smarujemy rybę od strony mięsa. Piekarnik nagrzewamy do 210 stopni C i pieczemy przez około 10–12 minut.



FOT. ANIA DRYKA

W międzyczasie gotujemy ryż. Możemy ugotować go w saszetce lub wysypując do wody, lekko osolonej. Na talerz układamy ryż i upieczoną rybę. Rybę polewamy roztopionym masłem i dekorujemy plasterkiem cytryny. Doda to naszemu daniu orzeźwiającego smaku. Przyozdabiamy potrawę rukolą, szpinakiem, żółtą papryką oraz pomidorkami koktajlowymi.

Pulpety z mięsa królika w sosie

Generalnie mięso z królika jest zdrowe dla dzieci. Ma łagodny smak i jest lekkostrawne. Gotujemy je w osolonej wodzie. Obieramy z kostek i mielonego mięsa dodajemy sól, pieprz, ząbek czosnku przepuszczony przez praskę oraz jajko. Mieszmamy, aż składniki dobrze się połączą. Formujemy małe kulki, obtaczamy w bulce tartej i smażymy na oleju. Obracamy na wszystkie strony, aby równo się usmażyły. Gotowe pulpeciki układamy. Na tą samą patelnię wkładamy cebulkę, podsmażamy. Wlewamy słodką śmietanę, wodę i mąkę. Doprawiamy solą. Wszystkie składniki mieszamy. Ma powstać tyle sosu, aby po włożeniu pulpetów, przykrywał je. Przez chwilę dusimy pulpety razem z sosem. One wchłoną część naszego sosu, więc musimy zrobić go stosunkowo dużo.



Jako dodatek do naszego mięska gotujemy ziemniaki lub po prostu ryż, tak jak do poprzedniego dania. Oczywiście możemy ugotować i kaszę, ale tym razem postanowiłam, że dobrym połączeniem z pulpetami będzie właśnie ryż.

Do obiadu lubię zielone dodatki w postaci sałaty, kapusty czy ogórków. Tym razem dałam kapustę pekińską. Kroję ją na pół, następnie na paski i jeszcze raz wzdłuż. Na dużych oczkach ścieram dwie średnie marchewki. Część białej cebuli kroję w kosteczkę. Zielony koperek i natkę pietruszki dodaję do wszystkich składników. Tej sałaty nie solę, dodaję tylko pieprz. Na koniec dokładam 3 lub 4 łyżki ostrego majonezu. Mieszmam składniki i powstaje duża miska przepysznej sałaty do obiadu.

Wykładamy nasze danie na talerz. Ważne jest, aby ryż włożyć do małej miseczki z wypukłym dnem. Miseczkę ryżu układamy na duży talerz, odwracając ją dnem do góry. We wgłębieniu w ryżu układam pulpeciki, polewając je sosem, obok układam zieloną sałatę. Smacznego.

! Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: adryka@sztafeta.pl. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko.

Wójt Gminy Zaleszany
OGŁASZA

III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

- 1. działki nr 2123/15 o pow. 0,1294 ha, położonej w Turbi, księga wieczysta TB1S/00022909/2, cena wywoławcza – 86.000,00 zł plus podatek VAT 23%. Wadium – 16.000,00 zł.
- 2. działki nr 2123/17 o pow. 0,1631 ha, położonej w Turbi, księga wieczysta TB1S/00022909/2, cena wywoławcza – 110.000,00 zł plus podatek VAT 23%. Wadium – 20.300,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 2025 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Zaleszanach ul. Tadeusza Kościuszki 16.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w podanej wysokości na konto Urzędu Gminy nr 09 9439 0007 2001 0000 0329 0005 Bank Spółdzielczy w Zaleszanach najpóźniej do dnia 28 lutego 2025 roku. Na dowodzie wpłaty wadium należy wpisać numer działki oraz imię i nazwisko osoby bądź nazwę firmy przystępującej do przetargu. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Gminy w Zaleszanach.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu opublikowana została na stronie internetowej www.zaleszany.pl, www.zaleszany.biuletyn.net oraz zamieszczona na tablicach ogłoszeń w budynku UG i w poszczególnych sołectwach Gminy Zaleszany.

Szczegółowe informacje można uzyskać w UG Zaleszany, pl. Kościuszki 5, I p. pok. 7, tel. 15 845-94-19 wew. 31.

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY HARASIUKI

z dnia 30 stycznia 2025 r.

o przystąpieniu do sporządzania planu ogólnego Gminy Harasiuki

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1, art. 8g ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1, 3, 4 i 5 oraz art. 40 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Harasiuki Uchwały Nr VIII/44/2024 z dnia 16 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Harasiuki oraz o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu ogólnego.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie od 30.01.2025 r. do 07.03.2025 r.

Wnioski do projektu planu ogólnego należy składać na piśmie utrwalonym w postaci:

- 1. papierowej – osobiście lub drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Harasiuki, ul. Długa 11, 37-413 Harasiuki;
- 2. elektronicznej – w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej tj. skrzynki podawczej epuap.gov.pl wybierając podmiot: Urząd Gminy Harasiuki na adres: /0h4xdry571/skrytka (tytuł wiadomości: wniosek do planu ogólnego Gminy Harasiuki) opatrzonej kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub za pomocą poczty elektronicznej na adres: sekretariat@harasiuki.pl (tytuł maila: wniosek do planu ogólnego Gminy Harasiuki);
- 3. na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego dostępnym na stronie internetowej urzędu;

Składający wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego, podaje swoje imię i nazwisko, albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrywania wniosków jest Wójt Gminy Harasiuki.

Wójt Gminy Harasiuki
/-/ Krzysztof Kiszka

PRACA

PUP STALOWA WOLA,
tel. 15 643-37-50 – 28.01.2025 r.

* Główny księgowy * Konsultant ds. obsługi klienta * Nauczyciel na kierunku technik elektrotechnik * Doradca techniczno-handlowy * Kierowca autobusu * Pomoc kuchenna * Technik serwisu * Technolog programista * Asystent kas samoobsługowych * Blacharz instalacji przemysłowych * Kosmetyczka * Kucharz * Murarz kotłowni i urządzeń przemysłowych * Palacz gazowy * Spawacz/palacz gazowych kotłowni i urządzeń przemysłowych * Sprzedawca urządzeń ogrodowych

i części zamiennych * Tartacznik * Asystent do spraw księgowości * Diagnosta samochodowy * Fryzjer * Sprzedawca * Technolog (konstrukcje stalowe)

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13,
wew. 15 – 28.01.2025 r.

* Kierowca samochodu dostawczego * Kierowca samochodu ciężarowego * Psycholog szkolny * Rozbieracz-wykrawacz * Fizjoterapeuta * Wykrawacz * Kierowca autobusu * Monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych * Kosmetyczka * Fryzjer * Kierownik sklepu * Hydraulik * Robotnik budowlany-pomocnik * Operator maszyn produkcyjnych i pakujących * Fizjoterapeuta *

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiadomości, że w siedzibie UG w Zaleszanach wywieszony został na okres 21 dni od 30 stycznia do 20 lutego 2025 roku wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę.

Stolarz meblowy * Instalator serwant klimatyzacji, pomp ciepła * Kierowca/kurier * Pakowacz * Pracownik fizyczny * Operator maszyn do produkcji karmy * Specjalista ds. zakupów i private labe * Kierownik sklepu * Hydraulik * Robotnik budowlany/pomocnik * Fizjoterapeuta dziecięcy/rejestrator * Fizjoterapeuta w domu pacjenta

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Asystent kas samoobsługowych



Stalowa Wola, 27.01.2025 r.

HUTA STALOWA WOLA S.A. ODDZIAŁ 1

z siedzibą w Stalowej Woli przy ul. Grabskiego 23
zaprasza do składania ofert pisemnych na zakup ww. środków trwałych:

Lp.	Nazwa środka trwałego	Typ	Nr fabryczny	Rok budowy
1.	Tokarka uniwersalna	TUD-50XI	22460	1970
2.	Tokarka uniwersalna	TUD-50XI	25178	1971
3.	Tokarka uniwersalna	TUD-50XI	34465	1974
4.	Wiertarka promieniowa	RM-63	3044	1967
5.	Wiertarka promieniowa	WR-50X2	2241/2191	1979
6.	Wiertarka promieniowa	2M55	17041	1981
7.	Frezarka bezwspornikowa	FC63H	46893	1970
8.	Frezarka bezwspornikowa	FC63H	46892	1968
9.	Szlifierka uniwersalna do otworów	3A-228	2026	1968
10.	Tokarka uchwytna	TZC-32N1	242	1976
11.	Tokarka czółowa	DF-2-4RCNC600	8708442/353	1983
12.	Tokarka uchwytna	DF2/3CNC645	707206/397	1989
13.	Szlifierka do uzębienia	ZSTZ-315C	35/5-38	1969
14.	Diutownica do kół zębatach	5B-150	266	1969
15.	Frezarka obw. do kół zębatach	FO16	427632	1969
16.	Szlifierka do uzębienia	ZSTZ-10X500C	40/4-23	1970
17.	Diutownica do kół zębatach	5B-161	22	1970
18.	Szlifierka do kół zębatach	ZB	72/23230-15	1972
19.	Szlifierka do uzębienia	ZST-315C	35/09-23	1972
20.	Frezarka obwodowa do kół stożkowych łukowych	G118H	704312	1972
21.	Pionowa gwinciarzka	MFIV-16	783	1973
22.	Diutownica do kół zębatach	5B-150	817	1974
23.	Szlifierka do kół zębatach	ZSTZ-10	88/17-02	1989
24.	Frezarka do kół zębatach	FO16	427633	1969
25.	Frezarka do kół zębatach	ZFWZ-315	8903	1978
26.	Piec	PEC-105A	13392/74	1975
27.	Piec	PEC-105A	1595/74	1975
28.	Piec	PEKAT-1/1	3071/74	1975
29.	Piec	PEC-105A	13397/74	1975

Oferty należy składać pod adresem: Huta Stalowa Wola S.A. Oddział 1, Dział Utrzymania Ruchu, ul. Grabskiego 23, 37-450 Stalowa Wola w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, tj. do dnia 13.02.2025 r. w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg”.

Oferta powinna zawierać:
– imię i nazwisko lub nazwa firmy,
– nr inwentarzowy i nazwę środka trwałego będącego przedmiotem oferty,
– oferowaną cenę zakupu (netto),
– termin i sposób zapłaty ceny,
– termin ważności oferty,
– dane kontaktowe – telefon, fax, e-mail.

HSW S.A. zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty, prowadzenia dodatkowych rokowań z wybranymi Oferentami oraz unieważnienia lub odwołania rokowań bez podania przyczyn na każdym etapie prowadzonego postępowania.

Ww. środki trwałe można oglądać w HSW S.A. Oddział 1, ul. Grabskiego 23 w dni robocze w godz. 9.00–13.00. Sprzedający nie odpowiada za stan techniczny, wady ukryte, wady techniczne nabytych środków trwałych. Demontaż maszyn, urządzeń, załadunek, przygotowanie do wywozu, transport urządzeń lub ich podzespołów Kupujący realizuje własnymi środkami i na własny koszt, jak również we własnym zakresie z terenu HSW S.A. Oddział 1.

Informacji szczegółowych udziela
Dział Utrzymania Ruchu, tel. 667 842 024.

Oferta dostępna jest także na stronie HSW S.A.
• <https://www.hsw.pl/ogloszenia/>
• <https://www.hsw.pl/ogloszenia/zaproszenie-do-skladania-ofert-pisemnych-na-zakup-srodkow-trwalych-huta-stalowa-wola-s-a-oddzial-1-w-stalowej-woli/>
• <https://oddzial1.hsw.pl/ogloszenia/>
• <https://oddzial1.hsw.pl/zaproszenie-do-skladania-ofert-pisemnych-na-zakup-srodkow-trwalych-huta-stalowa-wola-s-a-oddzial-1-w-stalowej-woli/>



Najnowsze oraz archiwalne wydania
TYGODNIKA SZTAFETA
w wersji PDF
są dostępne na stronie
www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta



Przyjdź do naszego biura
i porozmawiaj o sprzedaży Twojej
NIERUCHOMOŚCI



BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Hanna Szwedlik
Działania Sprzedaż-Opracowanie

Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25/2
(budynek TKB - parter)
Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9.30 - 17.00

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 24m, Okulickiego kawalerka z loggia, do remontu, I piętro, 179.000zł
- 39m, Brandwicka, 2 pokoje na I piętrze, do remontu z ogródkiem, 249.000 zł
- 49m, Okulickiego, 2 pokoje, loggia, IV piętro do odświeżenia, 349.000 zł
- 60m, Zamoyskiego, apartament dwupiętrowy, 4 pokoje, ogródek 40m, 429.000 zł
- 61m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, balkon, do remontu, 4 piętro, 329.000 zł
- 62m, Młodziej, 4 pokoje komfortowe, po remoncie z balkonem, 425.000 zł
- 82m, Os. Ogrody, apartament z tarasem, 4 pokojowy, I p., cena 690.000 zł
- 127m, Os. Kalina, 4 pokoje, 3 łazienki taras 77m, cena 1129.000 zł
- 132m, Os. Kalina, 5 pokoi, 3 łazienki, 2 duże loggie, cena 1199.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 100m, Przyszów Ruda – dom z poddaszem i budynki gosp. Stajnia dla koni – 150m, działka 22ar, 695.000 zł
- 100m, Nisko ul. Długa, nieduży dom na 4 ar działce, do zamieszkania 535.000 zł
- 103m, Pysznica – Jastkowice dom w stanie surowym, działka 12 ar. Cena 379.000 zł
- 132m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 8,60ar, 655.000 zł
- 140m, Stalowa Wola – szeregówka w stanie deweloperskim, działka 510m, 675.000 zł
- 147m, Przyszów Ruda – nowoczesny, komfortowy dom z 2023 roku, działka 700m, 990.000 zł
- 163m, Jamnica, wyjątkowy, stylowy dom, działka 14 ar, 1290.000 zł
- 163m, Nisko ul. Sandomierska – Nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m oraz dom 5 pokoi, działka 16,25 ar, cena 990.000 zł
- 175m, Ruda, komfortowy dom z 2022 r, 5 pokoi, 2 łazienki, działka 12,35 ar, 1100.000 zł.
- 180m, Chazewice, dom z budynkami gospodarczymi na działce 85 ar, 710.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 24m, Okulickiego, komfortowa kawalerka z loggia, 1500zł + opłaty
- 34m, Al. Jana Pawła II, kawalerka z loggia, odstępné 1100 zł + opłaty
- 35m, PKK, 2 pokoje, komfortowe z balkonem, 1500 zł + opłaty
- 35m, Poniatowskiego, 2 pokoje, umeblowane, odstępné 1100 zł + opłaty

**POSIADASZ
NIERUCHOMOŚĆ
W STALOWEJ WOLI?**



SPRZEDAJ / WYNAJMIJ JĄ Z NAMI!

☎ 535 026 333 • 509 026 303 🌐 www.nieruchomosci-stw.pl

PUP SANDOMIERZ,
tel. 15 644-14-46 – 28.01.2025 r.

* Kierowca do dowozu pizzy * Kelner
* Asystent kas samoobsługowych *
Psycholog dziecięcy * Konserwator
zbiorów muzealnych * Mechanik sa-
mochodowy * Lakiernik * Blacharz
* Operator koparki * Sprzedawca –
stoisko mięsne * Pomoc kuchenna
* Recepcjonista/recepcjonistka *
Automatyk/elektryk * Psycholog *
Nauczyciel współorganizujący kształ-
cenie uczniów z niepełnosprawnością
* Palacz pieców * Monter instalacji i
urządzeń sanitarnych

PUP TARNOBRZEG,
tel. 15 823-00-30 – 28.01.2025 r.

* Kierowca autobusu * Elektromon-
ter * Operator wózka widłowego *
Administrator łowiska wędkarskiego
* Elektryk * Kierowca samochodu
ciężarowego * Mechanik pojazdów sa-
mochodowych * Pomocnik budowlany
* Pracownik w stacji paliw * Pracownik
zakładu pogrzebowego * Sprzedawca
* Stolarz meblowy * Asystent projek-
tanta * Elektryk/automatyk/elektronik
* Kierowca karetki * Specjalista ds.
administracyjnych * Asystent projek-
tanta/inżynier w branży sanitarnej
* Kierownik kuchni i stołówki * Kie-
rownik sekcji technicznego utrzyma-
nia nieruchomości * Kosmetolog *
Magazynier/kierowca * Mechanik w
grupie zabezpieczenia * Pracownik
pomocniczy obsługi hotelowej * Re-
ferent sekcji technicznego utrzymania
nieruchomości * Robotnik budowlany
* Serwisant/mechanik autoryzowa-
nego dealera STHIL * Specjalista ds.
przetargów * Starszy inspektor BHP.

**Oferty pracy dla osób niepełnospraw-
nych:** Elektryk * Sprzątaczką

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

Do sprzedania działka budowlana o
pow. 12 a w Nowosielcu; 600-653-258

KUPIĘ

Kupię szeregówkę na Osiedlu Hutnik;
516-540-473

USŁUGI**BUDOWLANE**

Kompleksowe wykończenia wnętrz.
Płytki. Malowanie. Elektryka. Hy-
draulika; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie:
parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15
842-05-29, 603-691-564

Wykończenia od A do Z:

płytki, szpachlowanie, malowanie,
karton-gips, tapetowanie, panele,
biały montaż, itp. **FACHOWO;**
500-323-869

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio,
profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA
ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-
874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-
613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów;
531-333-111

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.



STUDIO PODATKI

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

10% **Potrzebujesz wsparcia?**

Za pośrednictwem portalu informacyjnego
SZTAFETA dotrzesz do ludzi dobrej woli
Kontakt: Anna Dryka, tel. 513 013 198, adryka@sztafeta.pl

**SZUKAM
DOMU****Psia Przystań**

tel. 602 199 204
[www.facebook.com](http://www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan)
[/przytulisko.psia.przystan](http://przytulisko.psia.przystan)

Kira to ok. roczna, większa, pełna energii
sunia. Jest bardzo przyjazna w stosunku
do ludzi i innych psów. Uwielbia zabawę
i długie spacerzy. Szukamy dla niej odpo-
wiedzialnego domku, który zapewni jej
odpowiednią ilość ruchu.

Zwierzęcy Zakątek

tel. 533 327 300; tel. 693 909 344

Safar ma około 2 lata. Jest średniej
wielkości psem, waży ok. 20 kg. Ładnie
chodzi na smyczy i dogaduje się z innymi
psami. Szuka kochającego domku.

DT u Marty

tel. 512 303 993

Bunia to 4-miesięczna kicia. Rozrabia
w najlepsze i rozgląda się za nowym
domem. Jest rozmruczana, uwielbia
wszelkie zabawy.

Dragon jest półrocznym, rozmruczanym
kocurkiem, który człowieka kocha ponad
wszystko. Uwielbia pieszczoty, zabawy
oraz „rozmowy” ze swoim opiekunem.
Szukamy mu domu, gdzie będzie kocim
jedyńkiem lub z jednym kotem, psem o
łagodnym charakterze.

**KIRA****SAFAR****BUNIA****DRAGON**

✓ szlachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Tvoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIOWEŻEŁ

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
oraz UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

„Złota ręczka” wszelkie naprawy re-
montowe; 504-233-235

Remonty – wykończenia; 663-687-500

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki komplekso-
wo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpuszkwanie, odkaraluszanie, ozo-
nowanie, sprzątanie, pomieszczeń;
605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Staro-
cie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze;
697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

OGŁASZENIE Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że dnia 28.02.2025 r. w budynku Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem sala 110 odbędą się rokowania dotyczące działki nr 784/18 o pow. 0,6103 ha wartość 89370,00 zł + 23% VAT obr. Woli Rzeczyckiej. Zaliczkę należy wpłacić do dnia 24.02.2025 r.

Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
- Internet StellaNET**
- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
- Telefon StellaTEL**
- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biurowo Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 31.01 godz. 20:00	premiera wtorek 4.02 godz. 20:00
- Serwis Informacyjny - Pogoda 70-lecie Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli cz. 2 - Kalendarium	- Serwis Informacyjny - Pogoda - Informator TVK Stella 53. Plebiscyt na najpopularniejszego sportowca Stalowej Woli w roku 2024

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
30.01. – 5.02.2025 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
30.01. – 5.02.2025 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
30.01. – 5.02.2025 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
30.01. – 5.02.2025 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

**Zakład pogrzebowy
PRO MORTE**
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstel.pl

- ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- UTYLIZACJA ODPADÓW
- SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Zamów prenumeratę tygodnika SZTAFETA

Redakcja tygodnika „Sztafeta”
e-mail: redakcja@sztafeta.pl
Telefon: 15 810 94 00

Garmond

– prenumerata instytucjonalna
www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: 17 852 91 01

Kolporter

www.kolporter.com.pl
Telefon 41 367 88 88

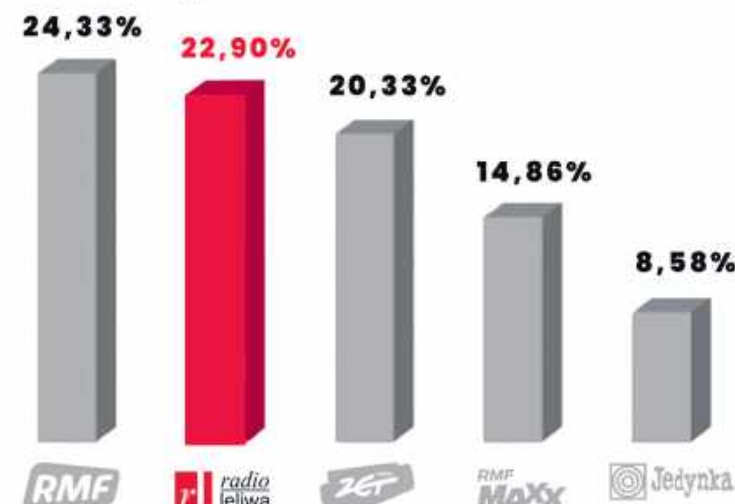


10/2024 – 12/2024

**radio
leliwa**

JAK SŁUCHA?

STALOWA WOLA



Radio Track Kantar Polska
udział w czasie słuchania

dni słuchania: wszystkie dni | grupa wiekowa: wszyscy słuchający

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe
– angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

NFZ **Zapisy na bezpłatne
protezy na rok 2025**
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Sport
MARIUSZ BIEL

mbiel@sztafeta.pl; 509-387-011

Porażka z Hutnikiem, wygrana z Sandecją



PIŁKA NOŻNA

Kolejne dwa sparingi rozegrała przygotowująca się do pierwszego meczu rundy wiosennej, Stal Stalowa Wola. W piątek przegrała z 2-ligowym Hutnikiem, a we wtorek pokonała Sandecję.

Obydwa spotkania odbyły się na sztucznej płycie PCPN w Stalowej Woli. W obydwu trenerzy Stali testowali kolejnych zawodników.

Po pierwszym sparingu, w którym Stal pokonała imienniczkę z Rzeszowa, trener Ireneusz Pietrzykowski zadowolony był z gry swojego zespołu, ale tylko w pierwszej połowie. Podobną opinię wyraził po wygranej z Sandecją, natomiast najwięcej pochwał zebrała drużyna po porażce z Hutnikiem.

Piątkowe spotkanie z Hutnikiem trwało 120 minut (2 x 60 minut z przerwami po dwóch i czterech kwadransach gry). W pierwszej połowie Stal prowadziła grę, często gościła na połowie i pod bramką rywala, ale dopiero pod jej koniec udało się sfinalizować akcję golem, a strzelił go Jakub Banach. Stal chciała pójść za ciosem, ruszyła jeszcze zważniej

do przodu i... straciła bramkę. W 58. minucie do wyrównania doprowadził 17-letni wychowanek Akademii Piłkarskiej Hutnika, Anthony Ikwuka.

W drugiej połowie mecz stał się bardziej wyrównany, niewiele było z obydwu stron sytuacji strzeleckich, aż w końcu hutnikom udało się przeprowadzić akcję, po której zwycięską bramkę zdobył Artem Motrych. Pochodzący z Ukrainy 18-latek to także wychowanek AP Hutnika Kraków.

STAL – HUTNIK 1:2 (1:1)

0-1 Banach (53), 1-1 Ikwuka (58), 1-2 Motrych (104)

STAL, I połowa: Piekutowski – Kukułowicz, Banach, Furtak, Niepsuj, Urban, Walski, Wojtkowski, Švec, Ibe-Torti, Łącki. **II połowa:** Smytek (91. Stanny) – Fedejko, Gvozdenović, Lelek, Zaucha, Mydlarz, Pioterczak, Strózik, testowany 1, testowany 2, testowany 3.

We wtorkowym meczu z Sandecją trener Pietrzykowski także przygotował do gry dwie różne jedenastki. W zespole rywala zagrało dwóch byłych piłkarzy „Stalówki”: Tomasz Kołbon i Jakub Górski.

Stal bardzo szybko, bo już w 8. minucie objęła prowadzenie. Po znakomitym dośrodkowaniu Sebastiana Strózika, celnie „główkował” Kelechukwu Ibe-Torti. Do przerwy nasza drużyna kontrolowała grę.

Po zmianie stron mecz się wyrównał. Sandecja wykazywała większą aktywność w ofensywie, kilka razy zagroziła w drugiej połowie Adamowi Wilkowi, ale bramkarz Stali zachował do końca czyste konto. W 74. minucie, po składnej akcji, nasza drużyna zdobyła drugą bramkę. Po prostopadłym zagraniu, na czystą pozycję wyszedł Jakub Švec i wykorzystał sytuację „sam na sam” z 17-letnim bramkarzem Sandecji, Jakubem Bednarkiem.

W tym spotkaniu jednym z testowanych przez Stal piłkarzy był Thiago Rodrigues de Souza. 27-letni Brazylijczyk był ostatnio piłkarzem Puszczy Niepołomice, ale z powodu



FOT. MARIUSZ BIEL

Kelechukwu Ibe-Torti był wyróżniającym się piłkarzem Stali w dwóch ostatnich sparingach

kontuzji nie grał przez ostatnie pół roku, a mimo to gołym okiem było widać, że jest graczem z wyższej „półki”. Czy znajdzie zatrudnienie w naszej Stali dowiemy się zapewne po kolejnych sparingach, które jedenastka Ireneusza Pietrzykowskiego rozegra w piątek, 31 stycznia z Resovią i Starem Starachowicze.

STAL – SANDECJA 2:0 (1:0)

1-0 Ibe-Torti (8), 2-0 Švec (74)

STAL, I połowa: Piekutowski – Banach, Mehremić, Furtak, Niepsuj, Mydlarz, Walski, Zaucha, Ibe-Torti, Thiago, Strózik. **II połowa:** Wilk – Gvozdenović, Oko, Kukułowicz, Pioterczak, Fedejko, Urban, Švec, Lelek, testowany 1, testowany 2.

Żabno futsalem mocno stoi!

Kolejne udane wojaże zaliczyły w styczniu drużyny reprezentujące Żabno z gminy Radomyśl nad Sanem.



PIŁKA NOŻNA

19 stycznia Serwatka Team Futsal Żabno, mistrz województwa podkarpackiego w futsalu, zdobyła trzecie miejsce w V memoriale im. Gerarda Kwieka Oldbojów (+37) w Tuchowie k. Tarnowa, a tydzień później drużyna LZS Żabno z rocznika 2010–11 została zwycięzcą Halowego Turnieju Piłki Nożnej Trampkarzy w Biłgoraju.

Na wstępie pokonali Wieczystą Kraków

W Tuchowie Serwatka miała możliwość skonfrontowania się z kilkoma bardzo mocnymi ekipami z Małopolski. W grupie, w pierwszym meczu nasz zespół pokonał Wieczystą Kraków 3:0 (Bajgierowicz, Partyka, Paterek), w drugim zremisował z Kupczykiem Kraków 3:3 (Cupak, Partyka, Szelest), następnie rozgromił Prokocimski Kraków 9:0 (Bajgierowicz 2, Cupak 2, Garbacz 2, Szelest, Pławiak, Kaczmarczyk) i mając zapewniony awans do kolejnej fazy turnieju, mógł sobie pozwolić na porażkę z Guzówką Krosno 1:5 (Pławiak).

W ćwierćfinale rywalem Serwatki była Tarnovia. W podstawowym czasie gry żadnej z drużyn nie udało się zdobyć bramki, więc o tym, która awansuje do najlepszej czwórki turnieju, decydowały karne. Szczęście uśmiechnęło się do naszej drużyny, wygrała 10:9.

W półfinale los zetknął nasz zespół z Kupczykiem Kraków, a więc przeciwnikiem z grupy. Tym razem o jedno trafienie lepszy był Kupczyk, w którym występowało 4 reprezentantów Polski w futsalu: Krzysztof Kusia, Robert Dąbrowski, Piotr Jamróz oraz Krzysztof Filipczak. Krakowianie wygrali 2:1 (Partyka). W meczu o trzecie miejsce Serwatka pokonała Okocimski Brzesko 3:1 (Kaczmarczyk 2, Pławiak), natomiast w finale Kupczyk wygrał z Westovią Tarnów 2:0.

Puchar dla drużyny, korona dla Kacpra

W Biłgoraju walczyli trampkarze LZS Żabno. Podopieczni trenera Tomasza Krasonia zaczęli od porażki z Janowskim Orlikiem 0:1. W drugim spotkaniu pokonali Włókniarza Frampol 4:2 (Kacper

Zieliński 3), trzeci mecz z Gryfem Gmina Zamość zremisowali bezbramkowo, a w kolejnym pokonali Ładę Biłgoraj Niebiescy 3:1 (Kacper Zieliński 2, Szymon Zieliński). Ta wygrana zapewniła ekipie z Żabna awans do fazy ćwierćfinałowej, w której czekał na nią zespół Pogoni Leżajsk. W regulaminowym czasie gry mecz zakończył się remisem 1:1 (Szymon Zieliński). O tym, która drużyna zagra w półfinale decydowały rzuty karne. Lepiej wykonywali je piłkarze z Żabna. Awans do najlepszej czwórki zapewnili jej: Szymon Zieliński, Adam Kiełbasa i Aleks Woźniak.

Niestety podczas meczu ćwierćfinałowego z Pogonią kontuzji doznał Kacper Zieliński i nie był w stanie kontynuować gry do końca turnieju, ale 6 bramek zdobytych wcześniej zapewniło mu tytuł króla strzelców całego turnieju.

W półfinale drużyna trenera Krasonia pokonała Pogoń Łaszczówkę 1:0 (Szymon Zieliński), a w meczu o pierwsze miejsce Ładę Biłgoraj, także 1:0, po perfekcyjnym uderzeniu Adama Kiełbasy z rzutu wolnego.



Stoją, od lewej: Andrzej Pławiak, Juliusz Cupak, Seweryn Marczak, Paweł Oczkowski, Daniel Ulawski, Kamil Garbacz, Paweł Kaczmarczyk, prezes klubu Marcin Zieliński. U dołu, od lewej: Rafał Woś, Jarosław Szelest, Antek syn Seweryna Marczaka, Jacek Partyka, Łukasz Paterek, Leon Bajgierowicz i jego tata, Łukasz Bajgierowicz



FOT. MARCIN ZIELIŃSKI

Stoją, od lewej: prezes LZS Żabno, Marcin Zieliński, Szymon Zieliński, Kacper Zieliński, Adam Kiełbasa, Antek Kwaśnik, Hubert Gajda, Szymon Wiktor, trener Tomasz Krasoń. U dołu, od lewej: Alex Woźniak, Krystian Kochan, Stanisław Kwaśnik, Wojciech Woźniak, Olaf Korga

Milena, Nikola i Julia, i całe podium nasze!



W sobotę, 25 stycznia, w hali lekkoatletycznej UCL w Rzeszowie odbyły się Halowe Mistrzostwa województwa podkarpackiego juniorów do lat 18 oraz 2. Halowy Ogólnopolski Mityng POZLA.



FOT. KKL STAL STALOWA WOLA/FEB

Tak wyglądało w Rzeszowie podium biegu na 200 m. Na najwyższym stopniu Milena Basińska, z lewej Julia Czarny, z prawej Nikola Janiec, a z przodu ich trener Mirosław Barszcz

W zawodach udział wzięło 614 zawodników z 16 klubów Podkarpacia oraz gościnnie z województw: kujawsko-pomorskiego, lubelskiego, mazowieckiego, małopolskiego, śląskiego, świętokrzyskiego oraz 4 klubów słowackich.

Mistrzostwa U18 były popisem gospodarzy, zawodników Resovii, którzy aż 16 razy stawali na podium. Wywalczyli 7 złotych, 5 srebrnych i 4 brązowe medale. Miejsce drugie w klubowej klasyfikacji medalowej zajęli Komunalni Sanok, którzy zdobyli 8 medali (5-2-1), a trzecie Stal Stalowa Wola – 8 medali (3-1-4).

Dla kibiców Stalowej Woli najpiękniej prezentowało się podium biegu na 200 m kobiet, zajęte w całości przez podopieczne trenera Mirosława Barszcza, zawodniczki Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal.

Na najwyższym stała Milena Basińska, jedna z największych gwiazd mistrzostw. Niespełna 16-letnia biegaczka Stali nie tylko wygrała bieg 200 m, ale ustanowiła w nim rekord życiowy – 25,45. Milena została także mistrzynią Podkarpacia do lat 18 w biegu na 60 i również w tej konkurencji poprawiła rekord życiowy – 7,92.

Ze „złotem” wróciła do domu Julia Czarny. Wywalczyła mistrzowski tytuł w biegu na 300 m i podobnie jak Milena, pobiegła ten dystans najszybciej w życiu, w czasie 40,27. Julia poprawiła „życiówkę” i wywalczyła jeszcze jeden medal, srebrny w biegu na 200 m (25,76).

Brązowymi medalistami zostali: Olaf Szumelda w biegu na 60 m (7,17), Nikola Janiec w biegu na 200m (26,15 – rek. życ.), Maciej Sudoł w biegu na 200m (23,88) i Wiktor Sobolewski w biegu na 100 m (3:42,68 – rek. życ.).

Także w mityngu POZLA reprezentanci Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola zanotowali wiele wartościowych wyników.

Kornelia Butryn ustanowiła rekordy życiowe w biegach na 200 m (25,17) i na 300 m (40,10). Paulina Zawół poprawiła „życiówkę” w biegach na 60 m (8,11) i na 200 m (25,56), a Jacek Skrzyszewski w biegu na 800 m (1:51,79).

Na uwagę zasługują także wyniki jakie uzyskali Marek Grykałowski w biegu na 400 m (51,81), Blanka Machaj i Monika Zareba w biegu na 800 m (2:15,56 i 2:15,92), Natalia Cygan w biegu na 3000 m (10:29,97) i Bartłomiej Ziarno w skoku wzwyż (185 cm).

Nie przegap okazji! Zgłoś drużynę!



FOT. UM STALOWA WOLA

W ubiegłym roku na obiektach Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej w Stalowej Woli rozegrano finał wojewódzki Pucharu Tymbarku

31 stycznia mija termin zgłaszania drużyn do XXV edycji Pucharu Tymbarku, największego w Europie turnieju piłkarskiego dla dzieci.

Zapisy do turnieju, w którym piłkarską karierę rozpoczynali m.in. Ewa Pajor, Paulina Dudek, Arkadiusz Milik, Piotr Zieliński i Krzysztof Piątek, a więc piłkarzy i piłkarze znani całej futbolowej Europie.

W największym w Europie turnieju piłkarskim dla dzieci mogą wziąć udział drużyny dziewcząt i chłopców z całej Polski w trzech kategoriach wiekowych: U-8 (roczniki 2017 i 2018), U-10 (roczniki 2015 i 2016) oraz U-12 (roczniki 2013 i 2014). Zgłoszenia mogą dokonać nauczyciele wychowania fizycznego, trenerzy oraz rodzice, pod warunkiem, że uzyskają zgodę dyrektora szkoły, do której uczęszczają dzieci. Formularz zgłoszenia

wy dostępny jest na stronie: www.lacynaspilka.pl/puchartymbarku.

Podobnie jak w latach ubiegłych zgłoszone zespoły rozpoczną rywalizację w marcu i kwietniu od turniejów na poziomie gminnym. Najlepsze drużyny awansują do finałów powiatowych, a kolejnym etapem będą finały wojewódzkie.

Do finału ogólnopolskiego, który rozgrywany jest na PGE Narodowym w Warszawie awansują zwycięskie drużyny dziewcząt i chłopców kategorii U 10 i U 12, natomiast zespoły 8-latków zakończą rywalizację na finale wojewódzkim.

Wszyscy uczestnicy turnieju, niezależnie od etapu rozgrywek, otrzymają pamiątkowe medale, a drużyny dyplomy. Nauczyciele mogą natomiast liczyć na certyfikat, świadczący o udziale w promocji piłki nożnej w Polsce oraz pamiątkowe koszulki.

Coraz więcej młodych Chytrusów

Konzbud robił co mógł, żeby zatrzymać kroczących od zwycięstwa siatkarzy WP-Transfer, ale wszystkie argumenty należały do lidera. Podobnie jak we wszystkich wcześniejszych meczach bardzo dobrze spisywało się trio: Mateusz Pyrak, Hubert Ślusarczyk, Jakub Skalny, ale także ci najbardziej doświadczeni zawodnicy, którzy od lat stanowią o sile tej drużyny: Paweł Rapala, Łukasz Skrzypek, Paweł Kania czy Paweł Bazan, cały czas utrzymując równą, wysoką formę i dlatego ich wygrana nie podlegała żadnej dyskusji.

Na porażce Konzbudu skorzystał Art-Greg, który pokonał Nxnet i wskoczył na drugie miejsce. W trzecim meczu Leśnik Sagittarius Nisko wygrał w trzech setach z „behapowcami”.

W rozgrywkach koszykarskich wicelider pokonał lidera. Chytrusy

z Lasu Nisko dysponują coraz szerszą i mocniejszą kadrą, w której pierwsze skrzypce gra trenująca na co dzień i reprezentująca zespoły juniorskie bądź 3-ligowe młodzież: Szymon Maciejak, Wojciech Ziarno, Mateusz Proń. Narzędziownia obroniło pierwszą pozycję, ale tylko dlatego, że ma rozegrany jeden mecz więcej od zespołu z Niska.

SWVA. 11. kolejka: WP-Transfer – Konzbud 3:0 (25:13, 25:21, 25:20), Nxnet – Art-Greg 1:3 (21:25, 14:25, 25:17, 12:25), BHP PPOŻ T.Mazur – Leśnik Sagittarius 0:3 (11:25, 7:25, 14:25).

1. WP-Transfer	9	27	9	0	27-0
2. Art-Greg	8	18	7	2	17-16
3. Konzbud	9	16	5	3	17-11
4. Leśnik Sagittarius	9	13	4	5	18-18
5. BHP PPOŻ T.Mazur	10	4	1	9	7-27
6. Nxnet	9	3	1	8	8-23

12. kolejka, 1 lutego: WP-Transfer – Leśnik Sagittarius, Nxnet – Konzbud (13.20) – zaległe mecz z 14 grudnia 2024 r.

SWBA. 9. kolejka: Martwe Piksele – Elk Skład 113:69, HSW Narzędziownia – Chytrusy z Lasu 59:67 – mecz rozegrany awansem, Złota Generacja – Chytrusy z Lasu – mecz zostanie rozegrany z innym terminie, pauzowała

1. HSW Narzędziownia	8	13	5	3	489-427
2. Chytrusy z Lasu	7	12	5	2	414-406
3. Martwe Piksele	6	11	4	3	450-412
4. Złota Generacja	7	9	3	3	359-340
5. Elk Skład	6	5	0	6	312-439

10. kolejka, 1 lutego: Chytrusy z Lasu – Martwe Piksele (16), Elk Skład – HSW Narzędziownia (17.15), pauzuje Złota Generacja.



SWBA
SWVA



Chytrusy z Lasu, ubrani na czarno-fioletowo-pomarańczowo... zrewanżowali się HSW Narzędziowni za porażkę w pierwszym meczu, wygrali 67:59

Stal prowadziła do połowy czwartej kwarty i... przegrała

Po raz kolejny, odkąd wróciła Stal Stalowa Wola do rozgrywek na szczęblu centralnym, koszykarscy kibice mogli przekonać się, ile dają zespołowi doświadczeni, ograni w wyższych ligach zawodnicy.

Takich dwóch „gości” miał w sobotę w spotkaniu ze Stalą UJK

Kielce: Wojciecha Pisarczyka (były zawodnik m.in. Stali Ostrów Wlkp., Sokoła Łańcut i Miasta Szkło Krosno) i Jakuba Lewandowskiego (uczeń OSSM Stalowa Wola w latach 2009–10). To właśnie ten duet wziął w kluczowym momencie meczu sprawy w swoje ręce i zapewnił „akademikom” zwycięstwo.

Przebieg spotkania 20. kolejki był bardzo podobny do pierwszego starcia obydwu drużyn w Kielcach. Przez większą część spotkania na prowadzeniu była Stal, jednak w końcówce meczu oddała inicjatywę rywalowi, a ten miał wymienionych powyżej dżentelmenów...

10 minut Maćka i Wojtki

Pierwsza kwarta była popisowa w wykonaniu 18-letniego Macieja Paterka i o rok młodszego Wojciecha Barana. Pierwszy otworzył „trójką” mecz, a w kolejnych minutach tej odsłony dołożył jeszcze 6 „oczek”.

W 4. minucie po raz drugi trafił „za trzy”, za chwilę to samo zrobił Mateusz Łabuda i Stal wygrywała 12:5. Przewaga naszej drużyny urosła do 15 punktów po trzech z rzędu skutecznych, efektywnych akcjach Wojciecha Barana oraz „trójce” Kacpra Kędry. Wygrwaliśmy 23:8. Ostatnie fragmenty tej części meczu należały jednak do „syczoryków”. Po 10. minutach, Stal wygrywa różnicą 8 punktów (25:17).

Po „trójce” Kędry złapali się za głowy

W drugiej odsłonie obydwie drużyny grały „kosz za kosz”. Stal utrzymała przewagę wypracowaną w pierwszych dziesięciu minutach gry.

Podobnie wyglądała trzecia kwarta. Kilka razy kielczanie zbliżali się do Stali na niebezpieczny dystans, ale „zielono-czarni” natychmiast odpowiadali skutecznymi akcjami.

Zakończył tę odsłonę celnym rzutem zza łuku, Kacper Kędra. Oddał tak efektowny rzut, że trener kielckiego zespołu Rafał Gil i siedzący na ławce rezerwowi gracze UJK złapali się za głowy. Po pół godzinie podopieczni trenera Rafała Partyki wygrywali 52:44.

Mieć u siebie takiego Pisarczyka...

W ostatniej odsłonie stalowcy wyraźnie opadli z sił. W 36. minucie rywal odrobił straty. Po „trójce” Lesisza pojawił się na tablicy świetlnej remis 59:59. Za chwilę sędziowie odgwizdali faul techniczny Mateuszowi Łabudzie – było to piąte przewinienie naszego skrzydłowego, więc musiał opuścić plac gry, i – jak się za chwilę okazało – był to kluczowy dla końcowego wyniku moment tego spotkania.

Sprawy w swoje ręce wzięła w ostatnich minutach meczu wymieniona na wstępie dwójka koszykarzy UJK: Pisarczyk i Lewandowski. Po dwóch z rzędu „trójkach” tego pierwszego i po takim samym rzucie drugiego, drużyna z Kielc „odskoczyła” na 6 punktów. Za chwilę Lewandowski trafił spod kosza i było „pozamiatane”.

Przypomnijmy, że w pierwszym meczu obydwu drużyn w Kielcach Stal była jeszcze bliższa zwycięstwa niż w spotkaniu stalowowlskim. Wtedy UJK dogoniło nasz zespół w przedostatniej minucie i

wygrało ostatnie 90 sekund 10:0, i cały mecz 73:63.

STAL – UJK KIELCE 63:70 (25:17, 14:16, 13:11, 11:26)

STAL: Maciej Patek 14 (3x3), Tar-nawski 8, Baran 7 (1x3), Jadaś 4 (10 zb.), Labuda 3 (1x3) oraz Kędra 19 (5x3), Tokowenko 6 (12 zb.), Marcin Patek 2, Bandyga.

UJK: Lewandowski 24 (2x3), Pi-sarczyk 20 (3x3, 14 zb.), Lesisz 13 (2x3), S.Kania 2, Flisiak 2 oraz Cygan 6, Reutov 3 (1x3), D.Kania.

Sędziowali: Grzegorz Łata, Piotr Gleich.

W pozostałych meczach 20. kolejki: Niedźwiadki – Basket Hills 83:105, Wisła – MKKS Rybnik 58:83, Polaris – Zagłębie 88:75, AZS AGH – AZS AWF Romus 69:74, Cracovia – Iskra 20:0 v.o., Polonia – MKS II DG – mecz przełożony na 28 stycznia, GTK II Gliwice – KS 27 – mecz przełożony na 10 lutego.

1. Polonia	20	40	20	0	1957-1252
2. AZS AGH	21	40	19	2	1837-1326
3. AZS AWF Romus	20	37	17	3	1686-1255
4. Polaris	19	34	15	4	1467-1269
5. KS 27	19	33	14	5	1590-1405
6. GTK AZS II	20	31	11	9	1538-1437
7. MKKS Rybnik	21	31	10	11	1475-1599
8. UJK Kielce	20	30	10	10	1492-1545
9. Basket Hills	18	29	11	7	1518-1436
10. Cracovia	19	29	10	9	1439-1507
11. Zagłębie	20	28	8	12	1338-1447
12. STAL	20	24	4	16	1217-1567
13. MKS II DG	20	24	4	16	1536-1750
14. Wisła	19	24	5	14	1256-1406
15. Niedźwiadki	20	24	4	16	1247-1690
16. Iskra	30	18	1	29	1087-1789

21. kolejka, 2 lutego: Zagłębie – Stal (16).

Weekend bez wygranej



Dominik Błyskal (z lewej) i Karol Kędra przegrali w delegacji z Lublinianką

Powodów do zadowolenia nie ma...

W koszykarskich ligach młodzieżowych zespoły ze Stalowej Woli nie odniosły w miniony weekend ani jednego zwycięstwa. Wszystkie rozgrywały mecze na wyjeździe.

Do Lublina wybrały się kadetki i juniorzy Stali. Dziewczęta pojechały na spotkanie z liderem, z AZS Piątką, który nie przegrał w lidze ani jednego meczu. Także po tym dopisał dwa punkty, ale skazane na pożarcie w jaskini lwa „stalówki” podjęły walkę i zebrały na temat swojej gry pochlebne recenzje. Juniorzy Stali gościli w hali KUL i także musieli przełknąć gorzkie porażki. Wygrali tylko jedną kwartę, jednym punktem.

Nie powiodło się także drużynom do lat 13. Obydwie przegrały różnicą 36 punktów. Dziewczęta w Leżajsku, a chłopcy w Łańcutcie.

Kobiety

U 15

PIĄTKA AZS LUBLIN – STAL 82:38 (21:14, 19:9, 20:9, 22:6)

STAL: Pietroniec 13, Sokal 12, Wilk 10, Gierlach 2, Dębiak 1, Pado, O.Kurzelewska, Wiśniewska, snios, Czudak.

Dla Piątki najwięcej: Mrozińska 18, Lefek 13, Szczypek 13.

W pozostałych meczach 4. kolejki (II etap): MLKS Rzeszów – AZS UMCS 85:37, ZSL Leżajsk/Lotnik Wierzawice – AZS UMCS II 121:24.

1. Piątka AZS	8	16	8	0	822-332
2. ZSL/Lotnik	7	13	6	1	549-324
3. MLKS	8	12	4	4	534-459
4. AZS UMCS	7	10	3	4	451-512
5. STAL	7	8	1	6	388-544
6. AZS UMCS II	7	7	0	7	282-855

U 13

ZSL LEŻAJSK/LOTNIK – STAL 79:43 (15:18, 24:8, 24:9, 16:18)

STAL: Sioda 16, Byra 9, O.Kurzelewska 7, Zacharz 6, Duda 2, Litowczuk 2, Drzymala 1, Rzeszutko, Kopeć, Hauska, Kwasnik. Dla ZSL najwięcej: Czaplą 20, Sarzyńska 16, Kuras 15.

W pozostałych meczach 7. kolejki: MLKS Rzeszów – BSK Kadet Biała Podlaska 62:59, AZS UMCS II – AZS UMCS 38:53.

1. ZSL/Lotnik	7	14	7	0	563-286
2. MLKS	7	12	5	2	519-319
3. Kadet	7	11	7	4	458-350
4. STAL	7	10	3	4	445-423
5. AZS UMCS	7	9	2	5	286-501
6. AZS UMCS II	7	7	0	7	239-631

Mężczyźni

U 13

SOKÓŁ ŁAŃCUT – STAL 96:60 (24:11, 28:12, 25:14, 19:23)

STAL: Skuciński 23, Miś 14, D.Partyka 6, Wojtanowicz 6, K.Zajac 4, M.Malecki 4, Olak 3, Chojnacki, Litowczuk, Skowronek.

Dla Sokola najwięcej: Kowal 48 (2x3), Wrona 13.

W pozostałych meczach 16. kolejki: Wisłoka Dębica – Basket Rzeszów 89:40, Basket School Ropczyce – Wilki Rzeszów 20:89, Siarka – MOSiR Krosno 56:42, Basket 15 Przemyśl – CSM Stalowa Wola – mecz 30 stycznia.

1. Siarka	15	30	15	0	1332-557
2. Wilki	16	29	13	3	1351-667
3. Basket 15	15	27	12	3	1159-694
4. MOSiR Krosno	16	27	11	5	1232-802
5. Sokół	16	24	8	8	1092-1104
6. KUŹNIA KOSZ.	15	22	7	8	857-997
7. STAL	16	21	5	11	925-1242
8. Wisłoka	16	20	4	12	709-1158
9. Basket Rop.	15	18	3	12	643-1078
10. Basket Rz.	16	16	0	16	638-1639

U 17

LUBLINIANKA KUL – STAL 94:76 (24:22, 27:19, 24:15, 19:20)

STAL: JUTRO DO PODMIANY!!!!!!! Skuciński 23, Miś 14, D.Partyka 6, Wojtanowicz 6, K.Zajac 4, M.Malecki 4, Olak 3, Dla Sokola najwięcej: Kowal 48 (2x3), Wrona 13.

W pozostałych meczach 1. kolejki II etap: pempaVita Resovia – Kadet Biała Podlaska 90:72, MOSiR Krosno – Start Lublin – mecz przełożony na 30 stycznia.

1. Resovia	5	9	4	1	412-331
2. Kadet	5	6	1	4	340-438
3. Start	4	8	4	0	405-250
4. Lublinianka	5	7	2	3	350-407
5. MOSiR Krosno	4	6	2	2	290-276
6. STAL	5	6	1	4	340-435

Na pierwszym miejscu nauka i studia, a koszykówka najważniejszą z rzeczy nieważnych



II liga

Rozmowa z KACPREM
KĘDRĄ, koszykarzem
Stali Stalowa Wola

– Gorąco było w szatni po meczu z Kielcami?

– Nie. Bardziej było nam, jako drużynie smutno. Daliśmy z siebie wszystko i czuliśmy, że wygrana była na wyciągnięcie ręki. Przegraliśmy mecz, który był do wygrania, ale taki jest sport i trzeba myśleć o następnych spotkaniach. Nie użalamy się nad sobą, wyciągamy wnioski, trenujemy dalej i idziemy do przodu.

– O co trenerzy mieli do was najwięcej pretensji, bo zakładałam, że pochwał raczej nie było.

– Głównie o ilość strat. Mieliliśmy ich dwadzieścia. To stanowczo za dużo, żeby myśleć o korzystnym wyniku.

– Scenariusz meczu był bardzo podobny do tego spotkania w Kielcach. Tam też prowadziliście przez jego większą część, a w końcówce nie było już Stali na parkiecie.

– To prawda. Obydwa mecze bliźniaczo podobne. Wtedy zabrakło nam chłodnych głów i także w tym meczu taka sytuacja miała miejsce.

– Młodość... Moim zdaniem brakuje wam doświadczeń zawodników, takich którzy nawet jak nie punktuja, to biorą na siebie ciężar rozgrywania akcji. Wiedzą, kiedy zwolnić grę, kiedy przyspieszyć itd.

– Musimy sobie radzić w takim stanie osobowym jakim dysponujemy. Nasza drużyna to połączenie graczy młodzieżowych z seniorami. Nikt z nas, za wyjątkiem trenera Rafała, nie grał na poziomie I ligi czy Ekstraklasy. Na pewno łatwiej grałoby się gdybyśmy mieli w składzie takich koszykarzy. Ich rutyna i doświadczenie byłyby bezcenne. Wiele drużyn, z którymi rywalizujemy, posiada takich graczy. Fajną sprawą byłoby czerpać wiedzę koszykarską od nich na co dzień, ale cóż, pozostaje nam obserwować ich tylko i wyłącznie jako naszych przeciwników.

– Długo przyszło ci czekać na swoją szansę. Do meczu z Wisłą w Krakowie dostawałeś niewiele minut na grę. Nie denerwowało cię to grzanie ławy?



5 stycznia 2025 roku Kacper Kędra obchodził „osiemnastkę”

– Nie, nie denerwowało mnie to. Oczywiście jestem ambitny i zawsze chciałem i chcę grać jak najwięcej, ale jestem spokojnym człowiekiem i cierpliwie czekałem na swoją szansę. Ja cały czas się uczę koszykówki i znam swoje miejsce w szeregu, więc nawet przez myśl mi nie przyszło, żeby rozpatrywać to w takich kategoriach. Tworzymy naprawdę fajny zespół, lubimy się i szanujemy, i nie ma w drużynie jakiejś chorej rywalizacji. Decydujący głos ma trener. To on jest szefem i akceptuje jego decyzje.

– No, ale jak tę szansę dłuższego grania dostałeś, to wykorzystasz ją znakomicie. Z UJK Kielce poprawiłeś swoją „żyćciówkę” punktową w pierwszej drużynie, a w Częstochowie zapewniłeś Stali bardzo ważne zwycięstwo. Może nawet na wagę utrzymania się w 2 lidze.

– Wygrywa drużyna i przegrywa drużyna. Ja tylko trafiłem „trójkę” w odpowiednim momencie i mam do tej pory przed oczyma tę sytuację, ale to była tylko finalizacja akcji całego zespołu.

– Tak to było rozpisane przez trenera, po tym jak poprosił o

czas w tej końcówce meczu, żebyś skończył akcję rzutem „za trzy”?

– Największy udział w tej akcji miał mieć i miał Wojtek Baran. Miał dostać piłkę w strefie rzutów wolnych i podjąć decyzję, co zrobić w zależności od ustawienia obrońcy. A że nie mógł za wiele zdziałać i widział, że wbiegam w róg boiska, to odegrał mi piłkę a ja tylko na to czekałem – cieszę się bardzo, że wpadło.

– Można odnieść wrażenie, że jesteś tym zawodnikiem, który może sobie pozwolić na oddawanie rzutów „za trzy”, kiedy ci... pasi...

– To prawda. Mam zielone światło i nawet jak nie trafię to mogę próbować dalej.

– Tak, to widać. Nawet, jak ci gościu trzyma rękę na twarzy, to nie masz problemów, żeby oddać rzut.

– Zgadza się. Wielokrotnie już wcześniej w ligach młodzieżowych czy teraz w seniorach trafiałem podobne rzuty. Z Kielcami wpadła mi taka „trójka” na zakończenie trzeciej kwarty.

– W trakcie sezonu zostałeś włączony do drużyny juniorów starszych U 19 Kuźni Koszykówki Stalowa Wola i jesteś najlepszym jej strzelcem. Dajesz radę ogarnąć grę na dwóch frontach?

– Nawet nie zastanawiałem się, żeby nie skorzystać z takiej oferty. Nie miałem żadnych problemów, żeby łączyć treningi, grę w Stali i w Kuźni Koszykówki. Cieszę się, że mogłem rozegrać jak najwięcej meczów, jak najwięcej minut spędzać na parkiecie i po prostu rozwijać się. Rozgrywki drużyny Kuźni już się zakończyły i sto procent swojego czasu poświęcam „Stalówce”.

– A dlaczego Stal nie wystawiła swojej drużyny do rozgrywek w lidze juniorów starszych?

– O to proszę pytać trenera. Mogę się jedynie domyślać, że przyczyną takiej decyzji mogła być zbyt wąska kadra i bardziej mogłoby to nam zaszkodzić niż pomóc, ale ja nie znam szczegółów tej decyzji.

– Czy twoim zdaniem kolejność w tabeli odzwierciedla faktycznie układ sił w 2 lidze?

– Na pewno zespoły, które przewodzą ligowej stawce chcą awansować i mają odpowiednie

argumenty, żeby cel osiągnąć. Natomiast na dole może jeszcze dojść do przetasowań. Uważam, że stać nas na lepszą lokatę. Z Wisłą Kraków, Dąbrową Górniczą, Zagłębiem Sosnowiec czy MMKS Rybnik będziemy bić się o zwycięstwo, bo uważam, że są to drużyny w naszym zasięgu.

– Czy to prawda, że obserwują twoją grę zespoły z I ligi? Słyszałem, że jest klub, który ma na ciebie chrapkę i tylko czekać, kiedy się zgłosisi.

– Tak naprawdę nic o tym nie wiem. Nikt ze mną na ten temat nie rozmawiał.

– Może ten chętny poczeka do przyszłego roku, jak skończysz szkołę, zdasz maturę?

– W tym roku zdaję maturę. Poszedłem do szkoły rok wcześniej.

– O masz! No to, czy się ktoś zgłosi po ciebie czy nie, to i tak odrzucisz ze Stalowej Woli. Na studia.

– Takie mam plany (śmiejch). Po pierwsze muszę dobrze zdać maturę, później wybiorę miasto i kierunek studiów. Rozważam kilka opcji studiów technicznych, lecz o szczegółach nie chcę na razie mówić.

– Ale bez względu na to, co i gdzie będzie studiował, to nie zamierzasz chyba rzucić koszykówki?

– Studia i nauka są na pierwszym miejscu, bo zapewnią mi stabilizację życiową. Koszykówka to moja największa pasja, jest dla mnie rzeczą najważniejszą z rzeczy nieważnych. To piękna dyscyplina sportowa jednak w Polsce niedoceniana. Trudno jest zabezpieczyć swoją przyszłość opierając się tylko i wyłącznie na koszykówce. Taka jest prawda. Oczywiście, jeżeli będę miał możliwość łączenia studiowania z treningami i graniem, to zrobię to z olbrzymią przyjemnością.

Rozm. Mariusz Biel



„Trójka” trafiona, „piątka” przybita. Od lewej: Kacper Kędra, Maciej Paterek, Marcin Paterek, Mateusz Łabuda

SZTAFETA

e-mail: redakcja@sztafeta.pl

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Marzena Kościółek
mkosciulek@sztafeta.pl, tel. 15 810 94 00

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

adryka@sztafeta.pl; edomanskaholody@sztafeta.pl

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016, kkusinska@sztafeta.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Lilla Witkowska p.o. redaktora naczelnego, 509-387-001,
lwitkowska@sztafeta.pl

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mbiel@sztafeta.pl

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, asobol@sztafeta.pl

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



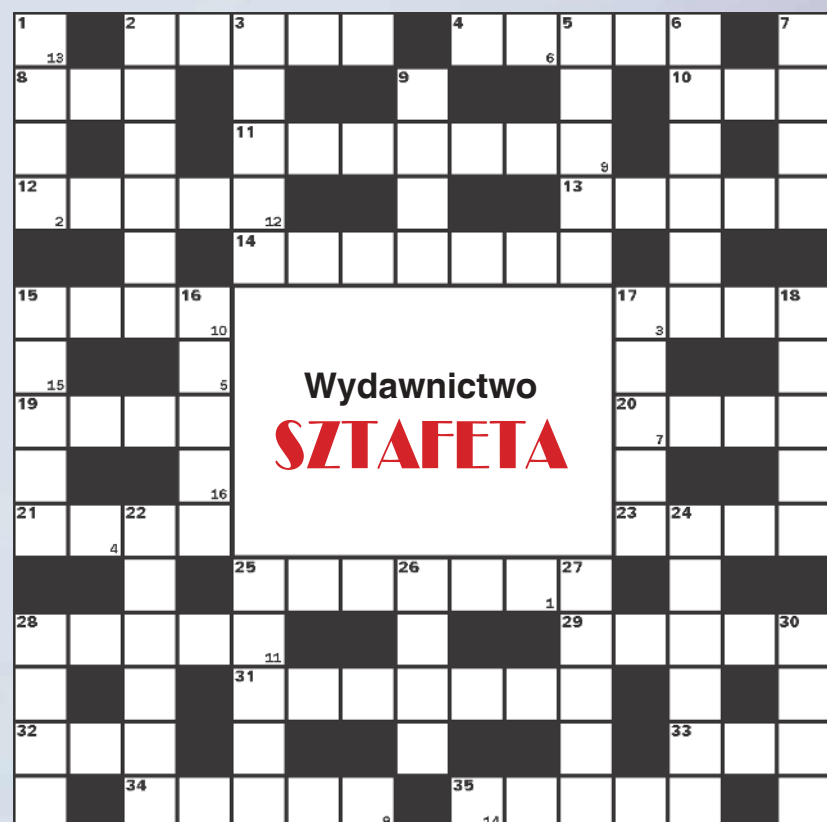
Kontakt z redakcją:

15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00

redakcja@sztafeta.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Wydawnictwo Sztafeta**.

Poziamo: 2 – w ręku woźnicy, 4 – Filip ur.1982 r. polski aktor, 8 – marka męskich kosmetyków, 10 – imię cyganki z „Chata za wsią”, 11 – kilkuwarstwowe tworzywo, 12 – uwalnia od oskarżenia, 13 – marka japońskich aut, 14 – kochał Trędowatą, 15 – matka Anny Jagiellonki, 17 – z zawiści zabił swego brata Abła, 19 – na dania i datki, 20 – okres obrotu Ziemi dookoła swej osi, 21 – czerwona planeta, 23 – atrybut ministra, 25 – utrata pamięci, 28 – mały nietoperz o bardzo dużych uszach, 29 – u boku jelenia, 31 – przeciwnik w dyskusji, 32 – mierzona w watach, 33 – szczodry upominek, 34 – potwór zabity przez Heraklesa, 35 – pierwszy pies pasażer statku kosmicznego.

Pionowo: 1 – bardzo żyzna gleba, 2 – w starożytnym Rzymie jednostka wojskowa licząca od 4000 do 6000 żołnierzy, 3 – Iglesias, piosenkarz, 5 – słodki ziemniak, uprawiany w strefie międzyzwrotnikowej, 6 – futeł na pistolet, 7 – gruba, mechata tkanina bawełniana, 9 – uzdrowisko dr. Judyma, 15 – miasto z Operą Śląską, 16 – film Janusza Zaorskiego, 17 – klasa jachtów, 18 – wielkie afrykańskie jezioro, 22 – placek z ciasta drożdżowego smażony na tłuszczu, 24 – lampa elektronowa z dziewięcioma elektrodami, 25 – muzyczne współbrzmienie, 26 – dymi nad Sycylią, 27 – góry w Azji Środkowej na terytorium Rosji, Chin i Mongolii, 28 – skala barw lub dźwięków, 30 – deszczowa lub słoneczna.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 3: Styczeń wszystko studzi. Nagrodę ufundowaną przez **Wydawnictwo Sztafeta** wygrał **Piotr Rochowski** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 4 lutego.

KUPON 5/2025

Henryk Fraszki
Lubojafiński

Recepta na dzień dobry

Mieć dobry nastrój z rana,
By reszta dnia była udana.

Kupno dywanu

Może być perski lub włochaty,
Prostokątny, okrągły albo jajowaty,
Lecz u klienta nie to ma znaczenie,
Ale po jakiej jest cenie.

Po ziemie

Już się czujemy
Jakby jej nie było,
Chyba że jakieś złamanie
Nam się przytrafiło.

Szpan na stoku

Ma profesjonalny strój, narty wyczynowe,
Lecz umiejętności – zerowe.

Życie na kredyt

Życie na kredyt polega na tym,
Że się je wieździe od raty do raty.

Do kolesia na ulicy podchodzi
brudny, skacowany menel i mówi:

– Panie, poratuj pan! Zbieram na jedzenie. Daj, pan, trochę grosza!
– O, nie! Pewnie zaraz kupisz flaszkę, nie ma mowy!
– Skąd! Ja już od dawna nie piję!
– Taaak? To pewnie przegrasz w karty!
– Panie, ja się brzydzę hazardem!
– No to wydasz na kobiety!
– Ja? Ja jestem wierny mojej babie, naprawdę jestem głodny...

Na to koles:

– No to jedziemy do mnie.
Żona robi kolacje, zjesz z nami.
Menel próbuje do końca ściemniać i mówi:
– Ale zobacz pan, jak ja wyglądam, pańska żona mnie nie wpuści, daj pan kilka złotych i już sobie idę.
– Jedziesz ze mną. Muszę pokazać żonie, co się dzieje z człowiekiem, który nie pije, nie gra w karty i jest wierny swojej kobiecie!



Pani mówi do klasy:
– Proszę, aby wstali Ci, którzy nie są inteligentni.

Po pewnej chwili wstaje tylko Jasiu. Pani pyta ze zdziwieniem:

– Jasiu, przecież Ty wiesz, że jesteś inteligentny.

– Dziękuję proszę pani. Tak wiem. Ja jestem również bardzo dobrze wychowany, proszę pani i nie chciałem, żeby pani sama stała.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

Czeka Cię pracowity tydzień, ale możesz liczyć na wsparcie ze strony swoich współpracowników. Jednak na efekty tej pracy będziesz musiał jeszcze długo poczekać. W sprawach uczuciowych szykuje się mały romans. Zadbaj o odpowiednio romantyczny nastrój.



Byk (21.04–20.05)

Twoja pozycja zawodowa jest stabilna. Nie szukaj się żadne zmiany, ani niespodzianki. Małe nieporozumienia z partnerem, wysłuchaj także jego argumentów. Popracuj nad swoją kondycją fizyczną, zacznij już od dzisiaj!



Bliźnięta (21.05–21.06)

Wyjątkowy tydzień pełen nowych znajomości. Zaproszenie na imprezę, warsztaty lub event towarzyski otworzy przed Tobą nowe drzwi. Zaufaj swojej lekkości w rozmowach i nie bój się inicjować kontaktu – ktoś, kto dzieli Twoje zainteresowania i poczucie humoru, może pojawić się właśnie teraz.



Rak (22.06–22.07)

Warto wykorzystać ten czas na szczere rozmowy z partnerem. Podziel się swoimi obawami, troskami i marzeniami – szczerść zbuduje zaufanie między Wami. Idealny moment na wspólny wyjazd do spokojnego miejsca, gdzie będziecie mogli w pełni skupić się na sobie.



Lew (23.07–22.08)

W pracy nadal jesteś zawalony robotą, dlatego czujesz się przepracowany. Może się to skończy małym nieporozumieniem z szefem. Zastanów się nad swoim postępowaniem i wysłuchaj rad swoich najbliższych. Nie odrzucaj ich pomocy nawet, jeśli nie na wszystkim znają się tak dobrze jak Ty!



Panna (23.08–22.09)

W tym tygodniu na pewno nie będziesz się nudzić. W pracy dużo się będzie działo, ale Ty kieruj się we wszystkim zdrowym rozsądkiem. Spędzaj dużo czasu z najbliższymi. Szczególnie wiele czasu poświęć partnerowi.



Waga (23.09–22.10)

Twoja sytuacja zawodowa jest stabilna, możesz się na razie odprężyć. Sprawy sercowe wysuwają się coraz bardziej na pierwszy plan. Wybierz się na romantyczny wyjazd z ukochaną osobą i nie szcudź na kosztach. Na pewno Ci się to opłaci.



Skorpion (23.10–22.11)

W pracy musisz wykazać się teraz dużą pomysłowością. Dzięki temu możesz zawańsować. Skup się teraz nad tym, co jest dla Ciebie najważniejsze. Podporą okazać się najbliżsi, którzy będą służyć Ci pomocą i dobrym słowem.



Strzelec (23.11–21.12)

Twoja pracowitość i sumienność, Strzelcu, zostaną nagrodzone przez Twojego szefa. Czeka Cię już niedługo awans i ogólne poważanie. W miłości wszystko będzie układało się dobrze, jeżeli pozostawisz partnerowi więcej swobody. Zaufanie to podstawa dobrego związku.



Koziorożec (22.12–19.01)

Możesz teraz więcej czasu poświęcić swoim najbliższym. Spędź teraz czas na rozmowach z domownikami, wysłuchaj ich oczekiwań i planów. Wypocznij podczas weekendu na łonie rodziny i naładuj „akumulatory”.



Wodnik (20.01–18.02)

Intensywne uczestnictwo w społecznościach online może doprowadzić do spotkania kogoś wyjątkowego. Możliwe, że osoba, którą poznasz, podzieli Twoje nietuzinkowe podejście do życia i zainteresowania. Nie bój się być sobą – to właśnie Twoja autentyczność będzie największym magnesem.



Ryby (19.02–20.03)

W tym tygodniu czeka Cię mała sprzeczka ze współpracownikami. Porozmawiajcie wspólnie o waszym problemie. W miłości także mała burza. Wysłuchaj argumentów partnera. Mniej zaborczości i egoizmu! Nie zawsze można mieć rację.